№ 119. Kraków, 27 Maja — Czwartek. Rok 1880.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:

Prenumerata wynosi:

Ogłoszenie przedpłaty.

Z przesyłką pocztową w państwie Austryackiem na mies. czerwiec złr. 2·50
Od 1 czerwca do końca września „ 8·—

Z przesyłką pocztową w państwie Niemieckiem na mies. czerwiec 6 marek
Od 1 czerwc do końca września 20 „

Prenumerata liczy się tylko od **pierwszego** do **ostatniego** dnia w miesiącu.

Kraków 26 maja.

Podajemy dziś dokończenie uwag hr. Kazimierza Wodzickiego o położeniu materyalnem kraju.

Nie jednemu nasunie się myśl smutnej pamięci mandataryuszów, wszakże nie widzę na dzisiejsze stosunki innego zaradczego środka, jak delegata mianowanego przez Radę powiatową w porozumieniu ze starostwem dla gmin i obszarów dworskich, na ludność 5000 dusz z odpowiednią pomocą i płacą. On jako urzędnik autonomiczny, działający na ciasnej przestrzeni, mógłby uporządkować sprawy gm. i ściśle przestrzegać wykonania, miałby pod dozorem i odpowiedzialnością, registraturę gm., finansowe sprawy i drogi, byłby wykonawcą poleceń i rozporządzeń Wydziału Rady pow. i starostwa, które dziś najczęściej chowają się do skrzyni i dopiero żandarm je do życia powołuje. On jeden mógłby przestrzegać obowiązkowego zwoływania posiedzeń, pilnować porządku dyskusyi, prowadzenia protokołów obrad i uchwał, on by zaprowadził księgi kasowe, szarwarkowe, kwitaryusze, książki kas pożyczkowych i szpichlerzowych i t. d. Kto badał na wsi sprawy podatkowe, konkurencyjne i pożyczkowe, ten z pewnością pomyśleć musiał o bezstronnym i nieinteresowanym kierowniku. Uważam za podstawę dobrobytu, komasacyę gruntów, bez której wartość ziemi chłopskiej się nie podniesie i znaleźć nie może taniego i odpowiedniego kredytu. Dziś rozrzucone grunta bezcenne, nie dozwalają wyzyskania ziemi, nawozu, nie dozwalają produkcyi paszy i karmy, bez której chów bydła jest niemożliwy, a na nim opierać się musi drobny właściciel. Przy dzisiejszych ciężarach i potrzebach trójpolowe gospodarstwo nie wystarcza i jest dla gospodarza jak kropla wody dla spragnionego, i jeżeli nie będzie komasacya przeprowadzona a w krótkim czasie proceder frymarczenia i parcelowania gruntów do nieskończoności nie ustanie, produkcya będzie coraz mniejsza, przednowek coraz częstszy i wyłonimy w chlebodajnym kraju proletaryat wiejski leniwy i niemoralny, szkodliwy, a nie produkcyjny. Wszyscy oponenci tej reformy przez nich uznanej jako zbawienna, przeciwni przeprowadzeniu na podstawie trudności piętrzących się w ich oczach. Kraje z komasacyą przeprowadzoną walczyły z temi samemi trudnościami i z opozycyą, a dziś błogosławią wykonanie, więc i nam ta tęcza zaświecić może, byleśmy szczerze chcieli i nie widzieli niemożliwości. Na czas prac komasacyjnych, systuje sejm parcelacyę. Na bonifikacye zaciąga kraj pożyczkę z wdzięcznością spłacaną przez właścicieli w szeregu lat amortyzacyą, grunta zespolone znajdą kredyt na nizki procent, właściciel będzie mógł w dwójnasób zboże produkować, a wytworzoną karmą zabezpieczy chów swego bydła, koniecznego wobec blizkiego zamknięcia granic.

Pomimo, że oznaczenie minimum własności nienaruszalnej, sprzeciwia się pojęciu o własności, myślę że to prawo jest dziś koniecznością i będzie kotwicą dla tonących. Na zachodzie 5 do 7 morgów wyżywić może rodzinę stosownie do jakości gruntów i tę podstawę przyjąć musimy, parcelacya w nieskończoność, przy niemoralności i ciemnocie ludu, wytwarza element nader niebezpieczny dla społeczeństwa, zaprowadza właścicieli bez dochodów, a ze wstrętem do pracy i zarobku.

Wątpliwości niepodpada, że kredyt za którym wzdychało całe nasze pokolenie, wyzuł z własności większych i mniejszych właścicieli, już że był nader łatwy do otrzymania, my zaś ściśle się nie rachujemy, a procent wysoki pożerał prace i szarpał z każdym rokiem własność. Intenzywne i systematyczne gospodarstwo ledwie 4 do 5ciu % przynosi, najtańsze zaś pożyczki były na 6% dalej na 7, 8, 9—12%, w podobnym procederze właściciel był niewolnikiem banku, powiększał corocznie ciężary i w końcu wyzuł się z ojcowizny. — Wielu autorów i korespondentów w swych trafnych rozumowaniach nie obejmują w całej swej nagości grozy położenia, mianowicie, że nieskończona ilość większych i mniejszych własności [illegible] i spekulujących żydów na lud wiejski, bo ta rana każdemu z nas znana i widoczna, lecz we wschodniej Galicyi oddziaływa szkodliwie na usposobienie religijne chłopów, kuszonych znacznym zarobkiem do odbywania transportów w święta. Osierocenie znaczniejszych majątków z dziedziców, materyalnie i ekonomicznie szkodzi wieśniakom, dwór pomimo zmiany stosunków, zawsze był światłem, pomocą i dostarczycielem zarobku i na tę nutę odśpiewane lamentacye nie raz słyszałem. Powyższe błahe na pozór zmiany, przyczyniają się do zubożenia i zdemoralizowania ludu.

Jest dziś prąd, bo my zawsze prądem płyniemy, za podniesieniem przemysłu domowego i słuszna praca, lecz jak my wydostać się nie możemy z kroci błędnych kółek, tak i tu wpadliśmy w nowe koło, mianowicie, że się producentów mnoży, a konsumentów ubywa. Lepszy produkt i staranniej wyrobiony jest w wyższych cenach i tego zbiedniały lud nabywać nie chce i nie może. Najjaskrawiej przedstawia nam się to twierdzenie w wyrobach garncarskich, w płótnach, drelichach, suknach i t. d.

Pomimo uznania godnych usiłowań agentów Towarzystw ogniowych, ledwie zdołali osobniki nakłonić do zabezpieczeń od ognia budynków i krescencyi, z tej niechęci ludu do asekuracyi wynikają klęski zaiste trudne do oszacowania. Gminy całe na żebraczym chlebie włóczą się po kraju, zbierając jałmużny spożytkowane najczęściej w czasie wędrówek po kraju, a żony i dziatwa o chłodzie i głodzie zostają pod szczątkami zabudowań. Oburzenie nami wstrząsa, gdy widzimy młodych i silnych chłopów żebrzących przez cały rok z tej przyczyny, że 9 do 14 złr. nie chcieli złożyć do kasy zabezpieczeń. Kto badał z bliska te klęski prześladujące częstokroć całe generacye, ten musi wołać o zaprowadzenie przymusowej i solidarnej asekuracyi dla drobnych właścicieli. Wtedy mniejszy właściciel nie 9—14 złr. lecz 5 do 7 złr. zabezpieczy własność i jeszcze nastąpią lata zwrotów. Przy wsiach z natłoczonemi budynczkami, z brogami i brożkami zboże i siano, wszelkie przepisy dla bezpieczeństwa od ognia stają się czczą mrzonką, bo gdyby nawet straż warszawską sprowadzono, nie możnaby pożaru po wsiach wstrzymać, tak palny przedmiot blizko drugiego stoi i do tego najczęściej jest połączony płotem. Przyszłość ludu wiejskiego usamowolnionego i do godności obywatelskiej podniesionego nie może być opartą na jałmużnie i zapomogach.

W ludności mięszanego obrządku skojarzonej i w pokrewieństwie, obowiązujący podwójny kalendarz zgubnie na ludność działa i potęguje zakorzenione lenistwo i gnuśność nie do opisania. Jeden bodziec do pracy jest w głodzie, a gdy tenże nie pędzi na zarobek, woli próżnować przy najgorszej strawie, rzeczywiście Anahoretów, jak się imać pracy. To lenistwo oryentalne uboży lud z każdym rokiem więcej, a uniemożebnia znaczniejsze gospodarstwa przez pracę nieuregulowaną i przez brak robotnika. O zarobku dla polepszenia bytu, o oszczędności dla dzieci, o zasobach na przypadek niemocy, chorób i zaraz, już nie ma mowy, lecz lekkomyślność i próżniactwo posunięte do tego stopnia, że w jesieni miernego urodzaju, a zatem oczekiwanego przednowku, hulatyka i próżniactwo, bez żadnej myśli o smutnej przeszłości. Nikt mi nie zaprzeczy, że we wschodniej Galicyi przy dwóch praktykowanych obrządkach chłop nie pracuje na rok jak 180 dni, dodając do tego jarmarki obowiązkowe, praźniki, chrzciny, wesela i sztucznie wytworzone święta, dnie pracy redukują się do 150! Jakże z taką siłą pracy może kraj możliwą produkcyę wytworzyć? Jakże nie ma tu panować przednowek i głód, w latach nieurodzaju, a przy nader lichej uprawie roli?

Rząd ciągnąc dochody z Galicyi, nigdy się nie zastanowił nad siłą produkcyi i nad ułatwieniem tejże; tak jak dla względów politycznych nie zrównał kalendarzów, tak zaniedbuje środki zaradcze w czasach epidemii dziesiątkującej ludność. I tak są okolice i to znacznych przestrzeni w których przez trzy lata wymarły zupełnie dzieci na *difteritis* i nadejdą czasy braku rekruta!

Rozliczne jarmarki wielce ubożą ludność, mało jest okolic bez dwóch, a bywa i trzech jarmarków na tydzień, te dnie są wyłącznie poświęcone jarmarkowaniu i to bez względu kupna lub sprzedaży, to jest mania i tradycyjny obowiązek. Częstokroć z kurą, z jajami, lub prosiakiem jedzie chłop z babą na jarmark, dzień sobie marnuje i grosza do domu nie przywiezie. Izraelici zamieszkujący miasteczka doskonale poznali naturę chłopa i artystycznie oraz genialnie ją wyzyskują, więc najczęściej jarmark się nie udaje i dzień przeznaczony na powtórzenie i tym sposobem lenistwo się potęguje, a produkcya upada.

W naszej okolicy żartem mianują dnie jarmarczne, dniami świątecznemi, gdyż robotnika nie ma. I w podobnych stosunkach, sili się kraj na pożyczki bezprocentowe i zapomogi, nie zważając na przyczyny przednowków. Moje przekonanie oparte na doświadczeniu i znajomości ludu wskazuje pomoc okolicom nawiedzanym powodziami, zaś użyczanie pomocy drobnym właścicielom w razie innych klęsk, jest utrwalenie ich w gnuśności, w niedbalstwie i w oczekiwaniu obcej i niezasłużonej pomocy. W naszym kraju równouprawnienie przedstawia się karykaturalnie w atrybucyach obszarów dworskich i gmin, w pomocy udzielanej tylokrotnie drobnej własności, a zostawianie większej nad przepaścią!

Jest źródło znacznego dochodu w Galicyi zupełnie zaniedbane, mianowicie pastwiska gminne. Dziś służą te przestrzenie, wynoszące kilka tysięcy morgów, w większej części żyznej ziemi za miejsca do rycia świń i dla gęsi, palących swemi odchodami wszelką wegetacyę, istne nieużytki. Gdyby tychże część była rowami osuszoną, stałaby się ogrodami dochód dającemi, czy te byłyby parcelowane i rozdane pomiędzy członków gminy, czyli też wydzierżawione.

Nie chcę tu powtarzać lamentacyj głoszonych, lecz nadmienić muszę, że parcelacye gruntów wskutku pieniactwa, frymarczenie temiż, wysokie spadkowe, przenoszące często wartość tychże, taksy od przenoszenia własności, stemple, doradcy i opiekunowie pokątni, wielce się przyczyniają do pauperyzmu, szerzącego się u nas.

Nie podlega wątpliwości, że wojskowość w dzisiejszym ustroju, służba krajowa bezpłatna, sądy przysięgłych, przyczyniają się niepospolicie do zubożenia tak większych, jak mniejszych właścicieli i to w dwojnasób, raz wydawaniem pieniędzy, drugi raz zaniedbaniem pracy. Wieluż to sędziów przysięgłych po małych miastach utrzymujemy składkami, bez których mandatu by wypełniać nie mogli.

Najkorzystniejszym reformom stoi na przeszkodzie tegoczesny liberalism i przyłożenie ręki odpychają koryfeusze w Wiedniu, twierdząc, że się to zasadom wolności sprzeciwia. Cóż nam po tej wolności z groźnym proletaryatem na żyznej ziemi, zwiększającym się z każdym rokiem, przybierającym formy nieukontentowania i komunizmu, z drugiej zaś strony przy zwiększających się ciężarach, nie dających się uchylić. Więksi właściciele męczą się jak na torturowem kole, a nie doznają pomocy i ratunku, aby zachować własność zachwianą. Handlowi i przemysłowi udziela rząd kredytu na niski procent, a rolnictwu, z którego ciągnie największe korzyści, takowego odmawia; strach nas ogarnia, a ogarnąć musi i rząd, gdy sobie przedstawi Galicyę z własnością większą, nad miarę zadłużoną, lub w rękach żydowskich będącą, a mniejszą w rękach chciwej i zubożałej, ciemnej, niemoralnej i chorowitej ludności.

Reasumując myśli pobieżnie rzucone, mniemam wykazać środki ratunku i podniesienia bytu właścicieli, nie uciekając się do zgubnych i kosztownych pożyczek i zapomóg.

Jako najdonośniejszy, pomimo, że jest obosieczny, widzę w komasacyi gruntów włościańskich. Przy rozrzuconych parcelach i trójpolowem gospodarstwie, właściciel nie może opłacić podatków gminnych, rządowych i parafialnych, nie może wychować i wyżywić bydła, ani utrzymać inwentarza pociągowego. Zachód Europy przekazuje nam ten pewnik do naśladowania. Komasacya gruntów podniesie ich wartość i wtedy zjawić się musi tani kredyt na rzeczywistej podstawie wartości.

Solidarne zabezpieczenie od ognia usuwa od włościan najgroźniejsze klęski przy nader małej ofierze. Delegaci mianowani przez Rady powiatowe i Starostwa, zaprowadzą ład w administracyi gminnej, a mianowicie: w kasach pożyczkowych i zaliczkowych, w śpichlerzach gminnych, w opiekach nad małoletnimi, w których dziś zbrodniczy duch panuje; dalej zaprowadzą ściśle wyrachowanie podatków i dodatków, usuwając kosztowne wybieranie pieniędzy od opodatkowanych. Uregulują obrady, protokóły i księgi szarwarkowe, w końcu dopomogą do wykonania rozporządzeń rządowych i władz autonomicznych, zależnych na teraz wyłącznie od dobrej woli i służbistości żandarma. Wykonają ścisłą kontrolę nad lasami gminy.

Usunięcie bezpożytecznych pastwisk gminnych, nie dających dziś żadnego dochodu, a mogących dostarczyć znacznych korzyści tak członkom gminy jak i gromadzie.

Uregulowanie koryt rzek zabezpieczy ⅕ Galicyi od wylewów, niszczących częstokroć całe mienie, osuszenie zaś nadbrzeżnych ziem, otworzy źródło bogactwa dla ludnych okolic.

Zniesienie taks w bezpośredniem dziedzictwie, a zniżenie ich od przeniesienia własności.

Zrównanie kalendarzów i zaprowadzenie jednego na całą Galicyę.

Zmniejszenie ilości jarmarków niszczących ludność i kierujących ją do lenistwa i bezrobocia.

Reforma banku włościańskiego niszczącego ludność wiejską.

Oznaczenie przez sejm minimum nienaruszalnej własności, według mego zdania pięć do siedmiu morgów, zaniedbując ten dodatek do ustawy o parcelacyi gruntów, przyczynimy się po stworzenia najbiedniejszych w świecie właścicieli.

Lecz dopóki nie wychowamy w szkołach ojców, synów, żon i matek, nie zaszczepimy uczucia rodzicielskiego w dorastającej generacyę, dopóty pracować będziemy na niepłodnym gruncie. Reforma wychowania ludu wiejskiego na podstawie znajomości obowiązków obywatelskich i dla rodziny, pracowitości i oszczędności, moralności i religijności, oto jest żywotna socyalna kwestya. Stygnie i zamiera uczucie w chłopie, on nie kocha rodziców, żony i dzieci, które wyzyskuje, stracił przywiązanie do swej ojcowizny, nawet dla bydła i koni nie ma żadnego uczucia. Reforma szkół w kierunku moralności, religijności, rzekłbym uczuciowości i na podstawie praktycznej do potrzeb ludu wiejskiego zastosowanej nauki, jest koniecznością przy gorącej kapłańskiej opiece i nad tą reformą Rady szkolne i sejm radzić mają, gdyż dzisiejszy ustrój szkolny nie wychowa moralnej, pracowitej i pożytecznej dla społeczności młodzieży.

Olejów 15 maja 1880.

K. Wodzicki.

KORESPONDENCYA „CZASU“

Wiedeń 25 maja.

(*25-te posiedzenie Izby wyższej*).

Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15.

Izba przystępuje do szczegółowych rozpraw budżetowych i bez dyskusyi uchwala pierwsze kilka rozdziałów.

Przy rozdziale 5tym: „rada ministrów“ zabiera głos hr. Widmann, by zaprotestować przeciw przypisywaniu sobie przez stronnictwo „wiernokonstytucyjne“ monopolu wierności dla konstytucyi i dbałości o jedność i potęgę państwa.

Poczem rozdział 5ty przyjęto, jak wogóle nikt nie zaczepiał pozycyj budżetowych, lecz tylko z okoliczności tej lub owej pozycyi lub rozdziału było nieco dyskusyi.

I tak przy rozdziale 7mym: „ministerstwo spraw wewnętrznych“ tenże hr. Widmann wystąpił z uwagami o potrzebie reformy administracyjnej, utrzymując, że podstawa administracyi, t. j. gmina katastralna, jest niewłaściwa i że gminy, mające zakres własny i poruczony, są zbyt obarczone pracą i kosztami. Próba z radami powiatowemi także się nie powiodła; mowca radzi połączyć je z starostwami na wzór pruski (a więc sejmiki powiatowe pod przewodnictwem landrata, w Austryi starosty).

Do rozdziału 9go: „ministerstwo oświecenia i spraw duchownych“ zabiera głos kardynał Kutschker, by wytknąć rządowi niewłaściwe zasadniczo zapatrywanie i postępowanie w sprawie funduszów religijnych, które nie są własnością państwa, lecz Kościoła, i nie należą wcale do budżetu. Podobnie ma się rzecz z funduszami naukowemi.

Hr. Lew Thun popiera wywody preopinanta, a nadto domaga się, aby podatek od księży na rzecz funduszów religijnych był pobierany w porozumieniu z biskupami.

Kardynał Schwarzenberg również rozwodzi się o funduszach religijnych i podatku od księży w duchu preopinantów. Co do podatku tego żąda mianowicie, aby był nie tak dowolnie wysoko nakładany, i przytoczywszy skuteczność pewną własnych reklamacyj przeciw opodatkowaniu dochodów biskupstwa praskiego, bo zniżono podatek z 43,000 złr. przynajmniej na 30,000 złr., żąda, aby uwzględniono także reklamacye innych duchownych w Czechach. Mówca poddaje dalej urządzenia co do szkoły ludowej bardzo obszernej i szczegółowej krytyce, opartej na zebranych przez siebie doświadczeniach, żądając, aby rząd zastanowił się nad skróceniem czasu obowiązkowego uczęszczania do szkoły, nad uczynieniem jej tańszą dla ludności, nad właściwszem wykształceniem nauczycieli i nad lepszym nadzorem szkolnym, który dziś ogranicza się niemal na zbieraniu dat statystycznych.

P. Ant. Schmerling przypomina, że Izba wyższa już przy wydawaniu ustawy o podatku na fundusz religijny złagodziła niektóre surowości, ale przyznaje, że rząd sam jeszcze powinien czuwać nad tem, by nie obarczano duchownych zbytnim ciężarem. Mowca ubolewa, że Izba wyższa nie miała dotychczas sposobności uchwalić ustawę o uregulowaniu kongruy, którą uważa za bardzo ważną dla duszpasterstwa jako nader ważnego czynnika w życiu państwa. Żali się na Izbę poselską, której komisya, choć składa się po większej części z członków prawicy, nie poświęciła projektowi o uregulowaniu kongruy ani jednego posiedzenia.

Minister ośw. i spr. duch. bar Conrad stwierdza, że w komisyi Izby poselskiej projekt rzeczony z obu stron doznał nieprzychylnego przyjęcia rząd jednak poczytuje sprawę za ważną i wniesie projekt nowy. Co do szkół ludowych, minister szeroko się rozwodzi w duchu pragnącym zadowolić i tych i owych, a więc staje się zupełnie niejasnym co do właściwych zamiarów swych. Jedno tylko powiedział jasno, że rząd wcale nie myśli skracać czasu obowiązkowego uczęszczania do szkoły z 8 lat do 6 lat.

Więcej dyskusyi nie było. Budżet uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu wedle wniosków komisyi.

Następnie ryczałtem bez wszelkiej dyskusyi u-

Część literacko-artystyczna.

Z książki „Berlin und Petersburg“
O powstaniu polskiem 1863 r.

(Ciąg dalszy).

Taki był stan rzeczy, kiedy pruski prezydent ministrów pan v. Bismarck-Schönhausen zapytać się księcia Gorczakowa polecił, czy gabinet petersburski zgodziłby się na układ z obu niemieckiemi mocarstwami rozbiorowemi a najprzód z Prusami, wcelu wspólnego zwalczenia grożącego niebezpieczeństwa.

Niemiecki mąż stanu był tak dokładnie obznajmiony z rosyjskiemi i polskiemi stosunkami, że zaraz po nadejściu pierwszych wiadomości warszawskich wypowiedział obawę, że rząd petersburski — jeżeli mu się na czas w pomoc nieprzyjdzie — wypadkom tym zanadto wybujać pozwoli. Z nad granicy nadchodzące wieści o wycofaniu straży celnej, o panującem wzburzeniu w prowincyi poznańskiej, wreszcie o zamęcie jaki opanował rosyjskie głowy i sumienia, utwierdziły go jeszcze bardziej w przekonaniu powziętem i w mniemaniu, że podaniem natychmiastowej pomocy przyjaznemu rządowi sąsiedniemu, trwałą i wielką usługę się wyświadczy. Słuszność tego mniemania udowodnił pośpiech (*empressement*) z jakim ks. Gorczakow na proponowany mu wniosek się zgodził i wielkie wrażenie moralne, jakie wiadomość o nim na rosyjską publiczność wywarła. Jedni nie chcieli dopuścić, aby ich przewyższył w gorliwości za sprawą swego rządu za granicą, inni odzyskali na nowo odwagę swego sposobu myślenia rosyjskiego, kiedy słuszność tegoż przez konstytucyjne pierwszorzędne państwo europejskie uznaną została, — dla mas to było znów decydującem, że rząd sam od tej chwili stanowczo i samodzielnie występować począł. Kiedy później Katkow w trąbę jedynie uprawnionej rosyjskiej idei państwowej dąć począł, przed którą w modzie będące idee wolności i ludzkości ustąpić musiały, przeobraziła się zupełnie z szybkością błyskawicy scena polityczna: cały wpływ przeszedł chwilowo do rąk stronnictwa narodowego, na którego czele stał Katkow i Milutyn, idący ręka w rękę z rządem, przeczo dążenia rewolucyjne na dobry lat dziesiątek wstecz się cofnęły i do uspokojenia się zostały zmuszone. Przynajmniej chociaż pobieżnie, trzeba tu zaznaczyć, że moskiewskie stronnictwo narodowe w zapale walki przeciw utrzymaniu systemu Wielopolskiego doszło do podejrzenia, że W. ks. Konstanty wciągnięty w sprawy polskie chciałby się sam koronować na króla polskiego. Podobnemi wieściami zajmowano się w Petersburgu przez cały r. 1863, pomimo, że nie miano najmniejszych dowodów, czy one mają jakąkolwiek podstawę, czy też zupełnie są bezpodstawnemi. Niepewność i brak zaufania zakorzeniły się tak silnie, że wszystko za możebne uważanem było. Że gazeta moskiewska tak dokładnie — o ile na to ówczesne stosunki cenzury dozwalały — wskazywała, o czem w wyższych sferach towarzystwa zaledwie po cichu szeptano, pochodziło przeważnie ze stanowczości, z jaką zaprzyjaźniony z W. ks. Konstantym publicysta Schedo-Ferrotti, polską się zajął sprawą i w zeszycie zatytułowanym „*La question polonaise*“ swoich „*Etudes sur l'avenir de la Russie*“ (trzeba odróżnić od późniejszego dziełka tego samego autora „*Que fera-t-on de la Pologne*) wskazał na możliwość konfederacyi polskiej stojącej pod opieką Rosyi. Mniemanie to żywiła przeważnie nieprzyjaźń W. ks. Konstantego do Milutina i ta okoliczność, że namiestnik Królestwa złożywszy swą godność, wyjechał na czas dłuższy za granicę a później znowu wrócił do Warszawy.

Antitezy te dosięgły kulminacyjnego punktu w pierwszem półroczu r. 1863, t. j. właśnie w czasie układów konwencyi lutowej, których zakończenie przez warszawskie koła rządowe nieprzychylnie zostało przyjętem, gdyż wzmacniało pozycye stronnictwa, które w represyi i rusyfikacyi powstałego kraju widziało jedyne zbawienie. Po zamianowaniu dopiero Murawiewa jenerał-gubernatorem i naczelnym dowódcą Wileńskiego okręgu wojskowego, została tak namiętnie o przyszłość Polski prowadzona walka, nakoniec na korzyść W. ks. Konstantemu i margrabiemu Wielopolskiemu nieprzyjaznego stronnictwa rozstrzygniętą, nadając rządowi petersburskiemu tę moc i jedność, jakiej do zewnętrznego opanowania ciągle wzrastającego powstania tak bardzo potrzebował.

Ażeby oddać sprawiedliwość zasłudze berlińskiego rządu w tym zwrocie, musimy rozważyć trudności, w jakich się znajdowało ministeryum Bismarka w czasie ogłoszenia swego w skutki tak obfitego wniosku i wspomnieć o całem morzu udręczeń, na jakie się swojem postępowaniem naraził. Cztery miesiące przed wybuchem polskiego powstania, 8 października roku 1862 objął były królewski poseł w Petersburgu przewodnictwo ministeryum pruskiego, a kusząc się liberalne stronnictwo opozycyjne z ciasnoty doktrynerskiego systemu podnieść do wysokości własnych zapatrywań, zrobił kompletne *fiasco*. Dwa tygodnie przed fatalnemi wiadomościami nadeszłemi z Warszawy do Berlina, Izby zostały otwarte i wszystkie szlusy liberalnej wymowy i demokratycznego usposobienia wylały się przeciw mężowi, który odważył się utrzymywać, że na zawikłania kwestyi niemieckiej w Niemczech jedynem rozwiązaniem jest „krew i żelazo“. Podwójnie jeszcze utrudnił ów mąż stanu swoje stanowisko, przez to że bez zapytania Izby sądzącej się być wszechmocną, bez względu na nieprzyjaźń opinii ogółu dla swej osoby i swego systemu, wystąpił przeciw ruchowi stronnictwa, dla którego względność stała się rzeczą honoru u liberalnych, dla którego sympatye nawet w Austryi zdawały się jawnemi. Początkowo można było jeszcze ów zrobiony w Petersburgu wniosek do wspólnego zwalczenia rewolucyi polskiej motywować niebezpieczeństwem jakie groziło pruskiemu państwu w Poznańskiem i Prusiech zachodnich przez wybuch powstania na samej granicy, jednakże i ten motyw wkrótce upadł zupełnie po uroczystem i jawnem oświadczeniu warszawskiego rewolucyjnego komitetu 22 stycznia, „że wojna jest tylko przeciw strasznemu wrogowi Polski, carowi moskiewskiemu prowadzoną, i że wszelkie wysilenia do uwolnienia Polaków jedynie zpod rosyjskiego jarzma, skierowane i ograniczone być winny. Do początku lutego ważność tego oświadczenia nie uległa najmniejszej wątpliwości, i Prusy ze strony powstania nie potrzebowały się niczego obawiać. Przeciwnie, można było jeszcze uważać za korzyść, że wzburzenie panujące między Polakami w Poznańskiem znalazło kanał odpływowy do Rosyi, i że „patryoci poznańscy“ przechodzili granicę, oddając się pod nóż rzeźnicki Moskali. Stając jednakowoż po stronie rządu rosyjskiego podwoił jeszcze pruski prezydent ministrów ową nienawiść którą tak ogólnie zwracała się przeciwko niemu,

chwalono w brzmieniu uchwał Izby poselskiej o ustawę taksie wojskowej w drugiem i trzeciem czytaniu.

Poczem dokonano wyborów członków i zastępców do delegacyj, a podczas skrutynium uchwalono bez dyskusyi znaną ustawę o zmianach w niektórych galicyjskich okręgach wyborczych dla Rady państwa i powzięto do wiadomości znany również z Izby poselskiej wykaz zwróconych skarbowi zaliczek udzielonych w r. 1873 państwowym kasom pożyczkowym.

Nakoniec ogłoszono rezultat wyborów co dopiero wspomnianych. Wybrani są: ks. Adolf Auersperg, p. Ceschi, ks. Konst. Czartoryski, bar. Engerth, hr. Falkenhayn, p. Gögl, p. Höfler, bar. Hofmann, bar. Hübner, ks. Khevenhüller, bar. Königswarter, ks. Fryd. Liechtenstein, p. Józef Schmerling, ks. Karol Schwarzenberg, hr. Trauttmansdorff, hr. Oswald Thun, Dr Unger (wszyscy ci 88 głosami, t. j. jednomyślnie), hr. Fürstenberg i bar. Tinti 87 głosami) członkami; zastępcami zaś są wybrani: opat Carl, ks. Rosenberg, ks. Sapieha, hr. Fryd. Thun, p. Waser, hr. Washington, ks. Windischgrätz (81 głosami, t. j. jednomyślnie), hr. Hoyos, hr. Rossbacher (80 głosami) i bar. Mayer (73 głosami).

Prezes gabinetu hr. Taaffe: Mam zaszczyt zawiadomić wys. Izbę, że Rada państwa wskutek najwyższego postanowienia od dnia dzisiejszego jest odroczona.

Koniec posiedzenia o godzinie 2ej minut 20.

Kraków 26 maja. *(Sprawozdanie z posiedzenia Rady miejskiej d. 25 maja).* Przewodniczy pierwszy wiceprezydent miasta Dr Weigel; radców m. obecnych 38.

Rada udziela r. m. Dr Kopffowi urlop na trzy miesiące.

Sprawę nabycia kartonu Andriollego, przedstawiającego chwilę składania darów Kraszewskiemu przez deputacye w czasie obchodu jego jubileuszu w Krakowie, przekazano sekcyi skarbowej. Właściciel obrazu p. Unger chce za niego 2000 rubli.

Z porządku dziennego przedstawił drugi wiceprezydent miasta Schmidt dwa wnioski magistratu względem wniesienia skargi przeciw ministerstwu spraw wewnętrznych do trybunału administracyjnego o zniesienie orzeczeń pomienionego ministerstwa, z których jedno przyznaje Franciszkowi Bu.ce i tegoż synowi prawo przynależności do gminy m. Krakowa, drugie zaś nałożyło na gminę obowiązek urządzenia osobnego szpitala w czasie panującej w r. 1878 i 1879 epidemii duru powrotnego. Obydwa wnioski zostały przyjęte bez rozpraw.

R. m. Dr Hoszowski jako przewodniczący komisyi archiwalnej zdał sprawę z czynności dokonanej około uporządkowania dawnego archiwum w miesiącach styczniu, lutym i marcu r. b. W tym czasie zostało uporządkowanych i latami oznaczonych akt pojedynczych około 6000 sztuk z epoki od 1780 do 1800 roku. Sprawozdawca oznajmił zarazem, że archiwum wspomnione zostało już przeniesione do nowego sklepionego lokalu w ratuszu, gdzie się znajdowała dawniej kasa miejska.

Referendarz Umiński przedstawił wniosek komisyi uporządkowania miasta, aby nowo otworzoną ulicę na gruntach zwanych łąką św. Sebastyana obok muru XX. Misyonarzy łączącą ul. św. Gertrudy z ul. Dietla nazwać ul. św. Sebastyana, ulicy zaś przed budynkiem straży pożarnej między ul. Wielopole i Kopernika nadać nazwę Kolejowej. Po krótkiej dyskusyi wniosek komisyi przyjęto.

Druga z kolei sprawa wniesiona przez tego samego sprawozdawcę dotyczyła wyznaczenia dodatkowego kredytu 241 złr. 22 c. na zaspokojenie należytości za materyały piśmienne dostarczone dla magistratu w r. 1878. Rada przychylając się do wniosku sekcyi gospodarczej udzieliła żądany kredyt.

Adjunkt magistratu Trębowolski przedstawił wnioski sekcyi skarbowej względem wydelegowania r. m. Johna i Stanisława Feintucha do podpisania wspólnie z prezydentem miasta trzech deklaracyj hipotecznych. Wnioski zostały przyjęte bez rozpraw.

Ostatnim przedmiotem obrad była sprawa zakupna trzech par koni dla powiększenia liczby pociągów miejskich.

Komisya pożarna przedstawiła ten wniosek, aby uzyskać możność lepszego skrapiania ulic, uprzątania śmieci, błota, śniegu i szybszego wykonywania innych posług gospodarskich.

Po dłuższej rozprawie w której brali udział: r. m. Chrzanowski przemawiając przeciw wnioskowi komisyi ze względu, że wynajmowanie furmanek taniej kosztuje, r. m. Spira żądając odroczenia sprawy ze względu na wysokie ceny owsa, tudzież r. m. Traczyński, Deiches, Redyk i Dr Warschauer popierając wniosek komisyi, Rada podczas głosowania, przyjmuje wniosek komisyi pożarnej.

Koniec posiedzenia o trzy kwadranse na 7mą wieczór.

Izba handlowa lwowska dokonała wczoraj wyboru uzupełniającego jednego posła do Rady państwa, w miejsce p. Bodyńskiego, który mandat złożył. Na 21 głosujących otrzymał Dr Klemens Rasżyński, adwokat w Wiedniu, 12 głosów, p. Karol Gromann zaś współwłaściciel i współwydawca *Gazety Narodowej* 9 głosów. Pierwszy jest przeto wybranym.

Wiedeń 25 maja. Podajemy dziś mowę posła Dra Rapoporta, mianą podczas rozpraw budżetowych w Izbie deputowanych nad tytułem odnoszącym się do urzędów podatkowych:

Przy rozdziale budżetu tyczącym się organów zajmujących się wymiarem podatków bezpośrednich najtrudniej przychodzi poddać się ograniczeniu, do którego zniewoleni jesteśmy długością obrad budżetowych; jednak poddam się konieczności i dotknę tylko kilku słowami niektórych stosunków, które w tej mierze zachodzą a o których uchylenie Wysoki rząd upraszać muszę.

Już niejednokrotnie uznanem to zostało w Wysokiej Izbie, że ustawy o podatku dochodowym i zarobkowym są tak niejasne, pełne luk i sprzeczności, że tylko najściślej sprawiedliwe, jednolite ich wykonywanie może jako tako zapobiegać niesprawiedliwościom, które zresztą z tych ustaw wynikać muszą. Lecz jakże się dzieje w rzeczywistości? Oto organa podatkowe w ten sposób wobec publiczności się stawiają, że oprócz niejasności tkwiących w samej ustawie, pozostawiają opodatkowanych w zupełnej niewiadomości praw, które im z mocy ustaw przysługują. Organa podatkowe niezachowują się wcale wobec stron jako nieuprzedzone, przedmiotowe władze; strzegą interesu skarbu w sposób, który nazbyt przekracza granice słuszności i sprawiedliwości.

Jestto przedewszystkiem faktem, że jeżeli podane zostają przez podatkujących różne dochody, które podatkowi dochodowemu niepodlegają, strony nie bywają wcale pouczane że mają prawo dochodów tych zupełnie nieuznawać. Przeciwnie bywają strony wzywane do przedkładania dowodów w tej mierze, do czego według ustawy bynajmniej nie są obowiązane; ustawa bowiem orzeka wyraźnie, że należy w ogóle ten tylko dochód podać, który podatkowi dochodowemu podlega.

Także i pod tym względem nie bywają strony pouczane, że mają np. prawo nie zeznawać procentów czynnych, które pobierają od kupców i przemysłowców: jeżeli je zaś podały, to im od nich podatek wymierzony bywa.

Zdarzają się często wypadki, że zyski płynące z innych źródeł opodatkowane zostają. I tak krawiec pewien zarobił na kupnie domu na licytacyi i następnej korzystnej odsprzedaży; tymczasem zysk ten policzono mu jako przychód z jego zawodu krawieckiego wynikający, który zatem wykazać był powinien.

Toby się niedziało, gdyby organa dotyczące miały świadomość swojego obowiązku pouczania publiczności o tem, co istotnie opodatkowaniu podlega. Tak się ma rzecz ze stronami prywatnemi. Nierównie gorzej ma się rzecz z publicznemi zakładami.

Sprzeczności w wymiarze podatku dochodowego zakładom publicznym objawiają się nietylko w ten sposób, że zakłady w różnych prowincyach inaczej opodatkowane bywają, ale się często zdarza, że ten sam zakład w różnych latach według innej normy bywa opodatkowany. Dla krótkości przytoczę jeden tylko przykład: Kasa Oszczędności w Krakowie wykazała w roku 1876—77 czysty zysk w kwocie 21,983 złr. 17 c. Zaś urząd podatkowy opodatkował sumę 56,942 złr. 62 c. W roku znowu 1877—78, w którym obrót niewiele się zmienił wykazała też kasa czysty zytk 30,042 złr. 40 c., a urząd podatkowy opodatkował sumę 103,096 złr. 94 c.

Zapytacie panowie skąd to pochodzi? Rzecz bardzo prosta: W roku 1876—77 zostały procenta wekslowe pobierane przez kasę od kupców potrącane ze sumy całego eskontu wekslowego wynoszącego 44,260 złr. 10 c., czyli że kwota 36,585 złr. 66 c. niezostała wcale do podatku pociągnięta, a to na zupełnie trafnej, prawnej podstawie, że procenta wekslowe przez kupców płacone podatkowi niepodlegają. Lecz cóż się stało w roku 1877—78? Oto całą sumę procentów z eskontu wekslowego w ilości 34,366 złr. 51 c. opodatkowano, uchylając zupełnie owo dobrodziejstwo, że procenta płacone od przemysłowców niepodlegają podatkowi.

Również w roku 1877 nieopodatkowano sumy 5088 złr., która wpłynęła z rachunku bieżącego, pokrytego zastawami; przeciwnie, w roku 1878 opodatkowano znowu sumę 2976 złr. 64 c. z tego samego źródła płynącą. Widoczna, że opodatkowanie zakładów odbywa się w sposób nader sprzeczny.

Podnoszono już przy rozprawach o ulgach podatkowych dla towarzystw zaliczkowych, w jak sprzeczny sposób takowe bywają opodatkowane. Przytoczę i tu jeden tylko przykład, mianowicie skromne „Towarzystwo zaliczkowe przemysłowców i rękodzielników" przed kilku laty w Krakowie założone. Miało ono w roku 1878 czystego zysku 885 złr. 57 centów, a gdy już z tego zysku wypłacono członkom tytułem dywidendy 843 złr. 57 centów, nałożono Towarzystwu następnie podatek w kwocie 227 złr. 90½ c. za rok 1878 i 239 złr. za rok 1879. Po wypłaceniu zatem dywidendy muszą teraz płacić te podatki członkowie, którzy przecież za to odpowiadać nie mogą, że wymiar podatku tak późno nastąpił.

Jeszcze gorsze atoli jest położenie przemysłu, zwłaszcza w naszym kraju. W petycyi wniesionej do wysokiej Izby uskarżali się galicyjscy właściciele młynów parowych, że w skutek nowych stosunków cłowych cierpią nadzwyczajnie z powodu konkurencyi mąki rosyjskiej i niemieckiej a mimo to, właśnie te młyny mają być obecnie nadzwyczajnie wysoko opodatkowane.

W ogóle energia władz podatkowych zdaje się być głównie w naszym kraju nazbyt silną, i mogę w tym względzie przedstawić wysokiej Izbie szczególnie jaskrawy wypadek.

W Białej, mieście przytykającem do samej granicy Szląska, nałożono fabrykom sukna wysoki podatek. Na skutek rekursu zmniejszyło ministerstwo finansów podatek ten prawie o połowę. Lecz cóż się okazało? Oto, że i po tem zmniejszeniu podatek opłacany przez fabryki sukna w Bielsku — zatem na Szląsku — jeszcze był o wiele mniejszy niżeli podatek, który miał być opłacony przez fabryki sukna w Białej nawet po zmniejszeniu takowego o połowę.

Konsekwentnie więc podatek wymierzony fabrykom sukna w Białej powinien by był być jeszcze dalej zniżonym; to się jednak nie stało, bo to by się sprzeciwiało tendencyi panującej w ministerstwie finansów a wyrażonej nawet w reskrypcie do Sejmu galicyjskiego, niedawno w sprawach indemnizacyjnych wystósowanym: że nie należy odzwyczajać opodatkowanych od płacenia wyższych podatków — stała się więc rzecz nie do uwierzenia, że podniesiono podatki fabrykom sukna w Bielsku, ażeby nie miały powodu do zażaleń, że płacą mniej niż fabryki w Białej. Dlatego też wstrzymuję się tu także od wywodu, którybym mógł liczbami poprzeć, że do dziś dnia Kasa oszczędności w Krakowie większe stósunkowo płaci podatki niżeli Kasy w Gracu i Wiedniu, a wstrzymuję się dla tego gdyż wiem, że nie zdołam uzyskać ażeby Kasa Oszczędności w Krakowie mniej płaciła, a niechcę wcale wyrządzić wiedeńskiej Kasie Oszczędności tej krzywdy, żeby musiała płacić więcej. *(Wesołość na prawicy).*

Temi krótkiemi uwagami wykazałem zdaje mi się dostatecznie, że postępowanie władz jest pełne sprzeczności, że niema jednolitego kierownictwa. Tylko pod jednym względem panuje jednolity kierunek i jedna zasada, jak to już poprzednio poseł Dumba słusznie zauważył, że się organom podatkowym poleca ściągać, ile się tylko da jaknajwięcej podatków; lecz według jakiego systemu mogą ściągać takowe, to się już zostawia ich własnemu dowcipowi.

Sądzę atoli, że jest to niezawodnie zadaniem wysokiego rządu, który winien pamiętać o tem że wymiar podatków jest jedną z najważniejszych gałęzi gospodarstwa państwowego, postarać się o to, aby wymiar podatków był sprawiedliwy, słuszny i jednaki.

W tegorocznym budżecie jest jedna liczba, która dużo daje do myślenia każdemu dbałemu o dobro publiczne. Jest to cyfra kosztów egzekucyi podatkowych w roku 1879. Wynosi ona 519,288 złr. a jest dwa razy większą od sumy, która była preliminowaną. Jaką zaś ma doniosłość ta liczba, poznacie panowie dopiero wtedy, jeżeli zważycie, że dziesięć lat temu w roku 1868 koszta egzekucyi wynosiły tylko 82,600 złr. Czegóż więc dowodzi ta liczba? Oto, że od dziesięciu lat płaci się o 600 procent więcej kosztów egzekucyjnych, a zatem od owego czasu o sześćkroć jest trudniej podatki ściągać albo je uiścić.

Sądzę, że te liczby powinnyby władze finansowe spowodować do zbadania sposobu wymiaru podatków i do przekonania się przy tej sposobności, że wielką część podatków płaci się już nie z przychodu ale z kapitału. Dokąd to zaprowadzić może, łatwo każdy oceni. Zanoszę zatem do reprezentanta ministerstwa finansów naglącą prośbę, ażeby zechciał wglądnąć w sposób, w jaki organa skarbowe podatki wymierzają i pouczyć też organa, że należy wymierzać podatki w sposób sprawiedliwy i jednolity. *(Brawo! brawo! z prawicy).*

Kronika miejscowa i zagraniczna

Kraków 26 maja

Ośmiodniowy obchód Bożego Ciała rozpocznie się jutro we czwartek rano procesyą z kościoła katedralnego po Rynku, po południu z kościoła Bożego Ciała na Kazimierzu; w piątek po południu od Ś. Marka; w sobotę po połud. od Ś. Krzyża; w niedzielę rano z kościoła XX. Dominikanów po Rynku, w południe z kościoła OO. Augustyanów Ś. Katarzyny na Kazimierzu, po południu z kościoła Ś. Floryana na Kleparzu; w poniedziałek po poł. z kościoła Ś. Mikołaja na Wesoły; we wtorek rano z kościoła Bernardynów na Stradomiu, po poł. z kościoła Ś. Anny; we środę rano na Zwierzyńcu, po poł. z kościoła Ś. Piotra w ulicy Grodzkiej; we czwartek rano z kościoła OO. Karmelitów na Piasku i z kościoła OO. Franciszkanów w mieście, po południu z kościoła N. P. Maryi na Rynku.

— Komisya balneologiczna Towarzystwa lekarskiego krakowskiego odbyła w dniu wczorajszym posiedzenie, na którem Dr Lutostański zastanowiwszy się nad różnemi sposobami napełniania flaszek wodą mineralną, podał ogólny opis nowego przyrządu swego pomysłu, który później po dokładnem zbadaniu przez komisyę właściwą, zostanie szczegółowo opisanym. Dr. Ściborowski podał wiadomość statystyczną o ruchu w zdrojowiskach krajowych pod czas pory zdrojowej w 1879 r. Największa liczba gości zdrojowych gdyż 2569 była w Szczawnicy, 2447 w Krynicy, 1353 w Iwoniczu, 978 w Truskawcu, 876 w Żegiestowie, 704 w Lubieniu, 5.5 w Rabce i t. d. Kąpiel wydano najwięcej w Krynicy, gdyż 38658, w Iwoniczu 21740, w Truskawcu 196.7 w Lubieniu 19005, w Żegiestowie 14641. Wody mineralnej miejscowej wybrano najwięcej ze Szczawnicy 110,000 flaszek, z Żegiestowa 78,000, z Krynicy 47,794 i t d. Inne szczegóły pomijamy; z zadowoleniem atoli we wszystkiem widzieć można w celniejszych zdrojowiskach rozwój i postęp ku lepszemu, który najwidoczniejszy jest w zakładzie szczawnickim, będącym obecnie własnością Akademii umiejętności w Krakowie.

— Uczniowie gimnazyum Ś. Anny odbywają dziś majówkę na Bielanach.

— Dzisiaj po południu pod L. 44 w rynku zapaliła się słoma w sieni, jak się zdaje, z powodu nieostrożnego zapuszczenia ognia, lecz takowy zaraz ugaszono.

— Nader ciekawy i cenny dla wystawy Sobieskiego nabytek przywiózł ze sobą z Warszawy hr. Konstanty Przezdziecki, który tu na obchód Długosza, dotyczący go bardzo blizko, jak wiadomo, przybył. Nabytkiem tym jest kantata dramatyczna z muzyką Macieja Kamieńskiego, śpiewana przy odkryciu posągu króla Jana III w Łazienkach dnia 14go września 1788. Partytura przepisana z oryginału znajdującego się w Archiwum teatru Warszawskiego opatrzona jest podpisem Dyrektora tamtejszej opery p. Müncheimera. Utwór nosi na sobie łatwe do poznania piętno swojego czasu. Jest to rodzaj idylli feerycznej w której figurują trzy pasterki „*à la Boucher*" Tymoklea, Amarylla i Erofila wraz z nierozłącznym ich Korydonem. Muzyka lekka, śpiewna z wszelkich orkiestralnych kombinacyj wyzuta usprawiedliwia całkiem pojęcie, jakie dzisiaj mamy o tak zwanym stylu rococo"; libretto zaś ciekawe zwłaszcza z tego względu, że mieści w sobie alluzye do smutnych kolei jakie kraj w owym czasie przebywał. I tak porównywając epokę Jana Sobieskiego z ówczesnym stanem Ojczyzny, chór śpiewa następujące wiersze:

Jak po złotej pogodzie gdy nastąpi chmura,
I zima po rozkosznej jesieni ponura,
Sroższy żal niesie obcej porównanie chwili,
Polacy, cóż jesteśmy? i czemeśmy byli?

. . . .

Więcej półwiecznej igrzysko zwady,
Naród letargiem zdjęty bezczynnym
Sam się osłabiał, mocnił sąsiady,
Niechcąc się dźwignąć, sam został winnym.

Mimowoli nasuwa się myśl że wykonanie nadesłanej kantaty w dzień otwarcia Wystawy mogłoby stanowić wcale oryginalną do niej illustracyę.

Z innej strony dowiadujemy się od osoby z Księstwa Poznańskiego przybyłej, że i tam znajdują się drogocenne zabytki z czasów Jana Sobieskiego, kwalifikujące się przeto niezaprzeczenie do zamierzonej wystawy. Przedewszystkiem w Czaczu u hr. Marcelego Żółtowskiego prześliczne makaty z XVII wieku przechowane w tamtejszym kościele parafialnym. Ozdobione herbami rodziny Gajewskich noszą one na sobie daty i cyfry które pozwalają jak najdokładniej oznaczyć ich godowe przeznaczenie za pomocą odpowiednich wskazówek herbarzy polskich. Jedna z nich mianowicie ma być z tego względu osobliwością, że przedstawione są na niej rozmaitego rodzaju polowania, z odpowiedniemi przyborami jakie wówczas używane były, zasadzki na żubry, łosie i trudne nawet dzisiaj do oznaczenia zwierzęta. Tradycya miejscowa twierdzi, że więźniowie tureccy wzięci w czasie wojny Chocimskiej do niewoli i przeniesieni do Czacza, tamże tkaniem podobnych makat trudnili się. Inna znowu także lokalna tradycya odnosi się do ołtarza obozowego znajdującego się w kościele parafialnym w Szamotułach, który według podania, miał służyć w czasie Wiedeńskiej wyprawy. Nareszcie w posiadaniu książąt Radziwiłłów znajduje się klejnot niewątpliwej już tym razem wartości i pochodzenia; jest to obraz Matki Boskiej który sam Sobieski w ruinach zamku Wisham pod Wiedniem położonego znalazł i który od tej pory zawsze ze sobą woził. Tu zaś w Krakowie, o ile nam wiadomo, posiada Ks. Cecylia Lubomirska, wachlarz, który był niegdyś własnością królowej Marysieńki. Idąc za temi wskazówkami, mógłby komitet niepomału wzbogacić zamierzoną wystawę.

— **Rzeszów** 25 maja.

Tutejsze Towarzystwo dam dobroczynności pod protekcyą marszałkowej hr. Wodzickiej, a przy współudziale prezesowej komitetu starościny Tustanowskiej, urządziło w niedzielę w miejskim ogrodzie loteryę fantową na korzyść ubogich powiatowych. Loterya udała się nadzwyczajnie; losy sprzedawały panie: marszałkowa hr. Wodzicka, jenerałowa hr. Wallisowa, starościna Tustanowska, prezydentowa Knendichowa, aptekarzowa Kalinowska, prokuratorowa Sieglerowa; czystego dochodu uzyskano do 1000 złr., a zabawie tej przygrywała muzyka 40go pułku piechoty ks. Auersperga, sprowadzona z Krakowa; w końcu zabawy spalono ognie sztuczne, urządzone przez naszego pirotechnika p. Gaberlego. Naszym Paniom, zajmującym się urządzeniem loteryi, połączonej z miłą a u nas niezwykłą zabawą, należy się najserdeczniejsze podziękowanie. Podnieść nareszcie musimy, iż nasze Panie przez całą zimę zbierały składki to w pieniądzach, to w różnych artykułach żywności i obdzielały ubogich tygodniowemi porcyami.

— Wytyczenie kolei żelaznej w Lubelskiem z Chełmskiej [illegible] rozpoczęta przez Hrubieszów do granicy [illegible] zacząć się ma niebawem, jak pisze *Gaz. Lubelska*. Inżynierowie kolei Nadwiślańskiej podejmują tę robotę, a mianowicie jedną połowę pp. hr. Scipio, Łubiński i Stobój; drugą Sokulski, Borkowski i Cewalibogowski. Co do drugiej połowy od Hrubieszowa do granicy nie jest jeszcze zrobiony wybór między drogą prowadzącą na Tomaszów a drugą prostszą.

— W poniedziałek odbył się w Peszcie pojedynek między hr. Wiktorem Zichy Ferraris i hr. Stefanem Karolyi. Donieśliśmy w swoim czasie, że dziennikarz Asboth w kilku artykułach zamieszczonych w *Magiar Orszag* wystąpił przeciw hr. Wiktorowi Zichy, sekretarzowi w ministeryum spraw wewnętrznych, obwiniając go o nieuczciwe postępowanie i przekupstwo. W skutku tego hr. Zichy wziąć musiał dymisyę, wykluczony został z kasyna i nikt nie chciał mu dać honorowego zadosyćuczynienia. Dopiero hr. Stefan Karolyi zdecydował się nie odmówić żądaniu człowieka, którego uważano za społecznego banitę. Strzelano się na 10 kroków, strzały padły razem i hr. Zichy, którego strzał chybił, ugodzony został w prawą pierś, kula zaś wyszła pod lewą pachą. Sekundantami hr. Wiktora Zichego byli hr. Henryk Chorinsky i hr. Aleksander Zichy, hr. Karolego hr. Bela Szechenyi, hr. Aleksander Karolyi. Jakkolwiek stan rannego jest bardzo niebezpieczny, lekarze mają nadzieję uratowania go, jeżeli płuca nie zostały draśnięte.

— Śpiewacy wiedeńscy aż do ostatniej chwili pobytu swojego w Brukseli byli przedmiotem najserdeczniejszych owacyj ze strony reprezentacyi miejskiej, stowarzyszeń i całej, rzec można, publiczności, u dworu zaś doznali tak uprzejmego przyjęcia, że według wyrażenia się jednego z uczestników, w żadnym domu obywatelskim nie mogliby się byli uczuć więcej swobodnymi i zniewolonymi szczerą gościnnością gospodarzy, jak się czuli w przepysznych salach zamków króla Leopolda II podczas produkcyj i rautu. Zarówno arcyksiążę Rudolf i narzeczona jego, jako też oboje królestwo Belgijscy po wielekroć każdemu prawie z uczestników z osobna wyrażali podziękowanie za prawdziwą i wielką przyjemność, jaką sprawiła im serenada Wiedeńczyków. Królowa ofiarowała chórowi na pamiątkę prześliczną wstęgę biało amarantową jedwabną z bogato haftowanemi napisami i herbem Belgii, wysadzanym rubinami i szmaragdami, do sztandaru; Arcyksiążę przesłał głównemu kierownikowi chóru, panu Olschbaurowi swoją i swojej narzeczonej fotografię z własnoręcznemi podpisami obojga oraz nader uprzejmym listem; zaś król Leopold wśród wielkiej produkcyi w teatrze zaprosił w międzyakcie kierowników chóru do swojej loży i wręczył im własnoręcznie wysokie odznaki, mianowicie p. Olschbaurowi krzyż oficerski a innym krzyże kawalerskie orderu Leopolda Belgijskiego.

— Podczas wykonania parodyi „Rękawicy" Szylera przez śpiewaków wiedeńskich w Brukselli obecni na festynie dyplomaci krzywić się poczęli, najkomiczniejsza bowiem rola w tej parodyi przypada królowi. Nie uszło to uwagi śpiewaka Udel, który rzekł do arcyksięcia Rudolfa „przecież W. ces Wysokość sam żądałeś wykonania tej parodyi". „Tak jest", odpowiedział arcyksiąże. „A dla czegóż uważają to teraz za niestówne?". „Niech to pana nie obchodzi, rzekł arcyksiążę, wszak widziałeś jak się moja narzeczona śmiała".

Wiadomości policyjne: Straż policyjna przytrzymała: Kazimierza Miechowicza, poszukiwanego sądownie za kradzież; Gabryela Cwiklika, za kradzież wiktuałów; Józefa Bilińskiego, za kradzież różnych przedmiotów; Maryannę Nowakową, za kradzież kluczy; Maryę Myszkowską, za kradzież odzieży; Maryannę Jakubiec, za kradzież w służbie; za pijaństwo 2 osoby.

W policyi złożono chusteczkę płócienną do nosa, znaczoną literami „P. F. Z.", znalezioną w Sukiennicach.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedziele 15 centów, w dnie powszednie 30 centów.

— Muzeum Ks. Czartoryskich przy bramie Floryańskiej otwarte we wtorki i czwartki od 10ej do 12ej.

— Gabinet archeologiczny uniwersytetu Jagiellońskiego (w *Collegium majus*) zwiedzać można codziennie od 12ej do 1ej prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich.

---

i dał podwalinę owej niepopularności w Europie, jaka mu towarzyszyła aż do końca szczęśliwych jego powodzeń. Zdaje się, że sprawa polska w mniemaniu umiarkowanych pruskich liberałów, za słuszną uznaną była dopiero przez to, że się pan v. Bismark dla niej z nieprzyjaźnią za pomaganiem Rosyi oświadczył: po obznajmieniu się z petersbursburskiemi układami ujmowanie się za walczącą Polską stało się hasłem liberalnego stronnictwa, które do owego (nigdy formalnie nie ogłoszonego) układu jak najzdjadliwsze napady na sprawcę tegoż zwracało wiecznie dzień w dzień rok w rok, przy każdej sposobności na temat europejskiej niby kompromitacyi Prus. Na powodach do tego nie brakło; gdy wymaganego udziału w wspólnem wystąpieniu Austrya odmówiła, starała się Francya zrobić odpowiedzialnemi Prusy przed europejskim areopagiem za pomoc daną Rosyi. *L'inconvénient le plus grave de la résolution prise par la Prusse* pisał pan Drouyn de l'Huys 17 lutego do swego ambasadora w Berlinie — *c'est d'evoquer en quelque sorte la question polonaise elle même . . . En intervenant d'une manière plus ou moins directe dans le conflit, le cabinet de Berlin n'accepte pas seulément la responsabilité des mesures repressives prises par la Russie, il reveille l'idée d'une solidarité entre les différentes populations séparées de cette nation à opposer leur union à celle des gouvernements, à tenter en un mot une insurrection véritablement nationale.* „Konwencya" powiedziano w cytowanem często wówczas artykule *Revue des deux Mondes* jest bramą, którą weszła dyplomacya w tę wielką a smutną sprawę". Na takie „wejście" musiał się rzeczywiście przygotować pruski prezydent ministrów, kiedy pan Drouyn de l'Huys rząd wiedeński i londyński do wspólnych kroków u gabinetu berlińskiego zaprosił chcąc w trudne wewnętrzne walki zaplątanemu rządowi pruskiemu nadmiar zewnętrzny konflikt na kark sprowadzić. Gdy do tego nie przyszło, Londyn bowiem i Wiedeń zadowolniły się poufnem tylko zapytaniem, chcąc główną akcyę przeciw „głównemu winowajcy" skierować, stało się położenie gabinetu berlińskiego nadzwyczaj kłopotliwem i trzeba było z formalnego wykonania konwencyi zrezygnować, ażeby nie naruszyć zewnętrznie zgodnego porozumienia się między gotowym do ofiar sprzymierzeńcem Rosyi a zachodniemi mocarstwami.

Doniosłość i znaczenie jednakowoż przysługi, jaką wyświadczyły Rosyi pruskie oświadczenia, nie poniosły najmniejszego uszczerbku, chociaż do formalnego wykonania konwencyi nie przyszło. Moralne wrażenie, jakie postępowanie Prus na Rosyan i Polaków wywarło, wzmocniło się raczej szeregiem „czynów" niesłychanej szybkości. Że żądaniom zachodnich mocarstw i Austryi o uznanie powstańców stroną wojującą, żądaniom, które faktycznie w motywach najmniejszej nie miały podstawy, Rosya odprawę dać była w stanie, może tylko zawdzięczyć głównie energii, z jaką po odebraniu pierwszej wiadomości o wypadkach warszawskich rząd pruski przywrócił bezpieczeństwo zupełnie przez rosyjską straż graniczną opuszczonej granicy, przez co pokrzyżował główne rachuby naczelników powstania. Już 31 stycznia w wilię odjazdu jenerała (Alvensleben) do Petersburga, połączyły się wschodnio-pruskie pułki pod rozkazem jenerałała v. Werder; wzmocnione powołaniem rezerwy zostały na granicę odkomenderowane. W zarządzeniu podobnych środków ostrożności zupełnie nic nie zmieniono, odstępując następnie od pierwotnego zamiaru, wolnego przechodzenia granicy oddziałom wojsk obu krajów, natomiast zaś postanowiono, że podobne przekroczenie granicy zawisło od udzielania w szczególnych wypadkach pozwoleń. Główną było rzeczą, przeszkodzić powstańcom w zajęciu pewnych punktów granicznych i przemienić je na punkta zborne dla posiłków z Poznańskiego, i to już wykonano zanim jeszcze wykonanie konwencyi stało się faktem. Z przedstawienia nawet nieprzyjaznego Prusom N. W. Berga pokazuje się następnie, że przebieg militarnych wypadków od wiosny do lata 1863, właściwie od sparaliżowania pierwotnych planów powstańczych zawisł i od różnicy, jaka zachodziła w zachowaniu się obu sąsiednich mocarstw, Prus i Austryi. Co do trudności, z jakiemi Rosya w Warszawie walczyć była zmuszoną, w owej Warszawie, która powierzchownie w ręku Moskali a rzeczywiście była środkowym punktem i najsilniejszą twierdzą rewolucyi, co do tych trudności odsyłamy czytelnika do „Warszawskich stosunków r. 1863 i 1864" N. W. Berga; o przebiegu zaś wypadków w innych częściach Królestwa, notujemy co następuje: 16 stycznia wydostał się z polskiej stolicy oddział „Dzieci warszawskich" nie zaczepiany wcale przez rosyjską policyę w swym pochodzie, który zwrócił na Sieradz i Płock, miasta leżące w połowie drogi między Warszawą a pruską granicą, w których okolicy objęli nad nim dowództwo i zorganizowali Janowski, Padlewski i Rolski. Planem powstańców było odebrać przydzielony Rolskiemu słabo obsadzony Płock z pomocą wspólnego skombinowanego napadu oddziałów, by tutaj mieć podstawę do dalszych operacyj, szczególniej zaś, by się połączyć z oczekiwanemi posiłkami z Poznańskiego. Wspomnianem już oświadczeniem rządu narodowego, które jeszcze powtórzono, „że walka tylko Moskwie wypowiedzianą i że tak pruskie jak austryackie prowincye przez powstańców naruszonemi nie będą", chciano okupić bierność obydwu państw sąsiednich, by mieć raz na zawsze zapewnioną wolność i bezpieczeństwo działania w tych stronach. Punktualność, z jaką rząd pruski posiłki z Poznańskiego powstrzymywał, bezpieczeństwo rosyjskiej granicy przywrócił i przekraczające granicę oddziały zrobił nieszkodliwemi, spowodowały powstańców do zaniechania pierwotnego planu, rzucenia głównej siły militarnej na południe i południowy wschód, by utworzyć austryacką granicę punktem wyjścia dla wszystkich ważniejszych operacyj. Tu działały główne oddziały Michalskiego, Jeziorańskiego, Laskowskiego i Łakińskiego (?) tu zakładali główne kwatery pp. dyktatorowie Langiewicz i Mierosławski (?) tu było wzburzenie tak silnem, że po kilkakroć rosyjscy urzędnicy przestali pełnić swe obowiązki, a mieszkańcy wsi i miast tylko nadejściem oddziałów rosyjskiego wojska od jawnego udziału w powstaniu wstrzymani zostali. Na granicy austryackiej odnieśli Polacy kilkakrotne zwycięstwa, zabrali mnóstwo rosyjskiego wojska w niewolę, znaczne sumy z kas rządowych skonfiskowali, podczas gdy w guberniach z Prusami graniczących zaledwie do nic nieznaczących potyczek przyszło, a rozbitki oddziałów Andruszewskiego „wojewody" Ramotowskiego chętniej przechodziły na Litwę, niźli zbliżały się do granicy pruskiej, dopokąd rządów na Litwie nie objął Murawiew.

Dalszy ciąg nastąpi.

— Dnia 25go maja pogoda; termometr od 11·2 doszedł do 24·0 C. Barometr z małym ruchem; o godzinie 7éj rano d. 26go stan jego był 747·5 millim., termometr 15·6 C. Wiatr zachodni.

— We czwartek d. 27 maja: Święto Bożego Ciała; S. Jana p.; w piątek 28go: Emila i Lucyana mm.

Teatr.

„Przyjaciele Hioba" — komedya w 2 aktach Adama Asnyka; „Miodowe Miesiące", — komedya w 2 aktach Madejskiego.

Dość długo, bo od występów artysty warszawskiego p. W. Szymanowskiego, nie zajmowałem się teatrem; dzisiaj w miłem znajduję się położeniu, gdyż zdaję sprawę z dwóch oryginalnych sztuk, z których jedna jest utworem pierwszego naszego współczesnego poety, będącego jedyną gwiazdą silniejszego blasku na niebie błyszczącem niegdyś całą plejadą wieszczów, druga pisarza pierwszy raz występującego, a znamionującego istotne zdolności.

Któż nie zna „Przyjaciół Hioba", komuż nie zdarzyło się spotkać tej gromadki satelitów otaczających każdą wybitniejszą osobę tak i przybierających zwykle dwojaki charakter w stosunku do niej. Stara to jak świat historya, powtarzająca się w życiu i na scenie w wielu komedyach. Autor dowiódł w swoim nowym utworze, że i w przedmiocie starym, prostym można odnaleść piękna i zajmującą treść, nie używając do tego żadnych sztucznych sposobów ani lśniących efektów a jakkolwiek utwór swój nazwał komedyą, ma on w sobie wiele żywiołu dramatycznego, i wkracza w dziedzinę psychologii, która zawsze jest niewyczerpanem źródłem dla sztuki, jeżeli dotknie się jéj dobry myśliciel i poeta. Nie należy szukać akcyi w komedyi Asnyka — ta ustępuje na drugi plan; autor wkroczywszy w sferę uczuć szlachetnych i w dziedzinę zagadnień duchowego życia człowieka, z niepospolitym talentem kreśli swoich bohaterów, jednych szkicując z lekka, zręcznie i satyrycznie, jak Estetyńską, Wielorackiego i Platonowicza, drugich przedstawia z dosadną plastyką wszelkich zmian jakie ich cechują. Renieki, Cyganek i Matylda, są prawdziwemi bohaterami, a cała gra ich uczuć wskazuje poetę, który umie patrzeć w głąb serca człowieka i rozumie dobrze tajemnicze węzły, łączące ludzi z fatalizmem wewnętrznym i zewnętrznym. Bardzo oryginalnym i wybornie pomyślanym jest Cyganek, przypominający niektórych bohaterów Musseta, z tą tylko różnicą, że jest w gruncie szlachetnym, a mniej cynicznym i upadłym moralnie. Bo całą przyczyną jego upadku jest artystyczna bezwładność pochodząca z niemożliwości wcielenia w formę plastyczną ideałów fantazyi. Autor przedstawił to postać [illegible] z pod powłoki obojętności i ironii przebija się w jego słowach wielkie serce, znać, że żal rozrywa mu to serce, gdy widzi się odepchniętym przez ludzi a przecież czuje on słabości i ułomności drugich. Bohater sztuki malarz Renieki, staczający moralną walkę z losem, bezsilny wobec tych, którzy odbierają mu wiarę w jego talent, gaszą ducha twórczego, zamiast go podniecać i wzmacniać, z umysłem bardzo wrażliwym, własnemi siłami nieufającym, zbyt prędko upada na duchu a przytem ambitny — jest postacią trafnie pochwyconą z życia; wreszcie Matylda, [illegible] — jest [illegible] w dziejach tyle [illegible]. Komedya Asnyka [illegible] pisana jest pięknym wierszem, tchnie prostotą i [illegible] trydze, bez wyszukanych efektów, ale jest w niej za to tyle ciepła i szczerego uczucia, tyle polotu i tyle przejmującej prawdy, że wywrzeć musi na każdym głębiej czującym silne wrażenie. Po akcie drugim hucznemi oklaskami wynagrodzono sympatycznego poetę.

Gra artystów w tej komedyi, z wyjątkiem kilku osób, nie była dość wystudyowaną i więcej pozostawiała do życzenia. Pani Hoffmanowa w roli Matyldy wybornie zaznaczyła stosunek moralny do Guidona i odtworzyła delikatnie wszystkie odcienia owej roli, ogrzewając ją szczerem i prawdziwem uczuciem. P. Żelazowski jako Cyganek złożył nowy dowód swoich wysokich zdolności; odnalazł on w swej roli wszystkie sympatyczne strony, dobrze pojął intencye autora, a za wielką zasługę poczytać mu należy, że nie użył zbyt ciemnych barw na oddanie tego charakteru; w grze jego była miara, która zręcznie zaznaczyła granicę między chwilowo upadłym i bezsilnym człowiekiem a tarzającym się w zupełnym upadku. P. Sobieszczański arcytrudnej roli Guidona nie pojął należycie i grał ją za lekko; nie oddawał w swej roli tego cichego dramatu, który kruszy chwilowo jego moralną energię, był tylko sympatycznym mężem i dla tego radzę mu głębiej zastanowić się nad charakterem Renieckiego. Dwie role: pani Estetyńskiej i pana Wielorackiego bardzo dobrze oddane były przez panią Sławską i p. Szymańskiego. Nie mogę pochwalić Platonowicza.

Druga komedya *Miodowe miesiące* p. Madejskiego, zdradza przedewszystkiem talent i wielką znajomość efektów scenicznych. Obrazek ten bez pretensyi ma wiele życia i humoru; pierwsze sceny zapowiadają rzecz bardzo ładną i dowcipną, w dalszych nie ustrzegł się autor szarży. Dyalog dobrze prowadzony, sytuacye zręcznie obmyślane, zapewniają *Miodowym miesiącom* powodzenie. Publiczność przyjęła je bardzo życzliwie. Kobiece role wybornie odegrały pp.: Lidie i Stachowiczówna. Pani Lidie była w swoim żywiole, grała lekko i swobodnie, cieniując umiejętnie dyalog i nadając całej swej grze miły i sympatyczny ton. Panna Stachowiczówna była uosobieniem młodej zakochanej, a zadąsanej mężateczki. Role męskie [illegible] pp. Wojdalowicz i Żelazowski, przyczyniając się bardzo do powodzenia sztuki. Mniejszą rolę odegrali pp. Wysocki, Jaśkiewicz i Chełmicki. [illegible] z humorem. Po raz pierwszy wystąpił w większej roli pan Mielnicki i przyznać mu należy wiele warunków zapowiadających dobrą przyszłość. Dźwięczny organ, sympatyczna powierzchowność, brak wszelkich manier zalecają go bardzo. Rolę studenta odegrał wcale dobrze. *Z. P.*

Gospodarstwo handel i przemysł.

Wiedeń d. 24go maja. (*Neue freie Presse*). Po południu dnia dzisiejszego słaby ruch w transakcyach, mimo tego tendencya stała. Za 100 kilo pszenicy z odstawą w maju i czerwcu 12·85 z odstawą w jesieni 10·65; za 100 kilo owsa z odstawą w jesieni płacono 10·65. Gotowego towaru zanotowano dzisiaj mało po niezmiennej cenie (13.60 do 14 złr.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Monachium 25 maja. Arcyks. Rudolf przybył tu dziś rano a wieczór odjechał do Wiednia.

Paryż 24 maja. Dziś zebrały się trzy grupy lewicy senatu, a gdy Pelletan zrzekł się kandydatury na prezesa senatu, aby utrzymać zgodę, [illegible] kandydata, za 110 obecnych senatorów otrzymał Leon Say 56 głosów a Leroyer 53. Prawica poprze bardzo kandydaturę Juliusza Simona.

Paryż 24 maja. Z powodu aresztowanych wczoraj 16 osób za manifestacyę komunistyczną jest 7 obcych tj. dwóch z Belgradu a po jednym z Włoch, Niemiec, Luxemburga, Szwajcaryi i Grecyi. Zapewne zostaną oni wydaleni. Dzienniki donoszą, że [illegible] prefektowi policyi zarządzenia środków bezpieczeństwa. Deputowani [illegible] interpelacyi. Minister spraw wewnętrznych odpowiedziałby bezzwłocznie.

Paryż 24 maja. Poseł rosyjski ks. Orłow powrócił tu wczoraj a dziś odwiedził ministra Freycineta.

Paryż 25 maja. Wczoraj krążyły wieści o ustąpieniu prefekta policyi Andrieux, któremu dzienniki radykalne zarzucają wywołanie bitek w niedzielę przez niewłaściwe tamowanie spokojnej manifestacyi. Deputowani radykalni zaczepili ministra Constans. Rząd zamierza unieważnić wybór Blanquiego, gdyby w ściślejszym wyborze wyszedł zwycięzcą.

Paryż 25 maja. *Le Soleil* zapewnia, że tylko 17 senatorów lewego środka głosować będzie za Juliuszem Simonem a innych 15 tej grupy da głos swój Leonowi Say, który tym sposobem otrzyma większość. Waddington był wczoraj u Grévego a zapewniają, że jeśli Say zostanie prezesem senatu. Waddington mianowany będzie posłem w Londynie.

Rzym 24 maja. W skutku ustawy przeciw łączeniu urzędów w jednéj osobie, lista urzędników zasiadających w Izbie jako deputowani, nie może przenosić 40. Zapewniają zaś, że przeszło 80 urzędników zostało wybranych do Izby; dla tego wraz z podwójnemi wyborami i domniemanem unieważnieniem wyborów, zajdzie jeszcze potrzeba rozpisania dalszych 60 nowych wyborów. Rząd włoski zrobił pierwszy krok względem wynagrodzenia poddanych swoich przez rząd chilijski w skutku bombardowania wielu miast w Peruwii. Francya i Anglia przystępują do tego kroku.

Londyn 25 maja. W Izbie niższej na zapytanie Howarda odpowiedział Mundella, że rząd nie zamierza ani w całości ani w części znieść ustawy w celu wstrzymania zarazy bydła.

Haga 24 maja. W Izbie wyższej oznajmił minister spraw zagranicznych, że zawarł traktat ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki o wydawanie zbrodniarzy.

Dyskusya onegdajsza w Izbie wyższej jest oczywiście głównym przedmiotem rozbioru w dziennikach wiedeńskich; jak przedtem pracowały, aby ją wywołać, tak teraz pracują nad wyśrubowaniem jej do niezwykłego znaczenia, którego wcale nie ma. *Tagblatt* wykrzykuje z radością, że była ona „iście miłym łykiem prawdziwego starego wina — a nie żadnego wina koalicyjnego"; *N. fr. Presse* uważa ją za „wspaniałe stracenie polityki koalicyjnej", a *Wiener allg. Ztg* za „werdykt niepokonanej siły". Oto wieniec z tych psalmów pochwalnych dla mów centralistycznych; mowom zaś ze strony przeciwnej dostały się skromne przydomki, jak „nic nie mówiąca", „wymijająca" obrona i t. p. Inne dzienniki są nieco umiarkowane w wyrażeniach. *Fremdenblatt* i *Vorstadtztg* wierzą w lojalność hr. Taaffego i sądzą, że nie jest to parlamentarnie uderzać na lojalność mężów stanu będących u steru; *Presse* przypomina stronnictwu wiernokonstytucyjnemu jego własną winę, która nawet wypływa z mów Hausnera i Schmerlinga. Jednem słowem dyskusya budżetowa rozbieraną jest w dziennikach bardzo obszernie, ale jednostronnie; była ona niewątpliwie poważną, nie miała atoli znaczenia wysoce politycznego, jakie jej prasa wiedeńska przypisać pragnie, straciła je zaś raz dla tego, iż walkę parlamentarną stoczono w skutek nacisku dzienników, a powtóre, iż nie wzniosła się ponad poziom ducha stronniczego.

Wczoraj Izba wyższa ukończyła rozprawy szczegółowe nad budżetem, które bardzo mało czasu zajęły, tak iż oprócz budżetu w drugiem i trzeciem czytaniu mogła Izba załatwić jeszcze różne petycye, ustawę o taksach wojskowych, zmianę ordynacyi wyborczej galicyjskiej i dokonać wyboru do delegacyj wspólnych. Rada państwa jest tedy już formalnie odroczoną; patentu zwołującego Sejmy krajowe na d. 8 czerwca można się każdej chwili spodziewać.

Onegdaj odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych w Wiedniu austryacko-węgierska konferencya celowa pod przewodnictwem radcy dworu Konradsheima. Wzięli w niej udział delegaci austryackiego ministerstwa spraw zewnętrznych oraz austryackich i węgierskich ministerstw skarbu i handlu. Rozbierano instrukcye do zbliżających się rokowań z Serbią i jak donosi *Budp. Corr.* osiągnięto zgodę we wszystkich kwestyach zasadniczych, poczem wybrano podkomitet do wypracowania projektu traktatu. Podkomitet ten zaraz ma podjąć swą czynność.

Köln. Ztg doniosła jak pisaliśmy wczoraj, że Papież niezadowolony z przedłożenia sejmowi pruskiemu ustawy żądającéj władzy dyskrecyonalnéj, cofnął polecenie dane arcybiskupowi kolońskiemu, aby biskupi przedstawiali rządowi nominacye proboszczów i poczytał takowe za niebyłe. Doniesienie to w wielką podaliśmy wątpliwość. Dziś donosi *Schless. Ztg* w telegramie z Berlina, że wiadomość podana przez *Köln. Ztg* znajduje potwierdzenie z innéj strony. W kołach zaś parlamentarnych zapewniają, że choćby doniesienie *Gaz. Kolońskiéj* miało się stwierdzić, rząd nie cofnie projektu ustawy, chyba tylko zmieni go w myśl poprawek ze strony liberalnéj wniesionych. Telegram ten jest czystym wymysłem i nielogicznym. Jeśli w kołach parlamentarnych zapewniają, że choćby prawdą było, że Papież cofnął swe pismo do arcybiskupa Melchersa, rząd nie cofnie swego projektu, — ależ przedewszystkiem rząd musi wiedzieć lepiéj niż Izba, czy Papież cofnął swoje polecenie albo nie, a zatem nie potrzebowałby ewentualnie naznaczać swoje postępowanie i o téj ewentualności zawiadamiać deputowanych choćby poufnie.

Nordd. allg. Ztg stojąc bliżéj ministerstwa niż Izby dowiaduje się z owych „sfer parlamentarnych," które są używane dla oznaczenia niewiadomego źródła, że deputowany X. Majunke wrócił z Rzymu, lecz nie przywiózł z sobą polecenia dla centrum, co poznać z omijającego zachowania się członków téj frakcyi, a zakłopotanie ich powiększy się jeszcze, gdy w ciągu rozpraw wyjdą na jaw zamiary i pobudki rządu, poparte dowodami pisemnemi. Można zaś przypuścić, że dziś już lepiéj znają położenie rzeczy w Watykanie, niż tego domyślać się mogą członkowie centrum.

W *Germanii* czytamy w tym przedmiocie: Nam zbywa dotąd na wszelkiéj świadomości o postanowieniach Stolicy Świętéj, nie jesteśmy przeto w stanie ocenić prawdziwości doniesienia *Gazety Kolońskiéj* i musimy czekać, co nastąpi. Nie zdaje nam się jednak, aby Stolica Święta już teraz wydała sąd swój o wnioskach rządu pruskiego co do zmiany ustaw majowych, gdyż projekt ten dopiero co doszedł do wiadomości Rzymu. W Izbie deputowanych rozbierają tem skwapliwiéj doniesienie *Gazety Kolońskiéj* i rozpuszczają pogłoskę o cofnięciu przez rząd projektu ustawy, wniesionego na sejm, lubo ze strony partyi konserwatywnéj zaprzeczają temu.

Hanowerska *Deutsche Volks Ztg* i *Westf.-Merkur* organa katolickie daleko wyraźniej niż *Germania* występują przeciw projektowi rządowemu, ale ostatni z tych dzienników chciałby usłyszeć dyskusyę nad tym projektem, aby tem dokładniej go ocenić. Bądź co bądź, idzie tu tylko o formę, w jakiej ma się manifestować przewaga państwa nad kościołem. Mniemamy, że opozycya dlatego tak twardo się stawia, aby nie odstępować od zasady, gdy przyjdzie ustąpić pod względem formy.

Bank państwa w Petersburgu wypuszcza w obieg nową pożyczkę w wysokości nominalnej 150 milionów rubli w srebrze. Obligacye te będą nosiły nazwę długu kolei żelaznych i przynosić tylko 4% a umorzone być mają w ciągu 81 lat, ale ogromna różnica między ceną emisyi a wartością nominalną przedstawia tę pożyczkę jako bardzo wysoko oprocentowaną, bo obligacye brzmiące na 125 rubli, będą wypuszczone za 93¾ rubli.

Journal de St. Petersbourg bardzo jest zadowolony mową tronową angielską, o której powiada, że znamionuje ona wielki zwrót w polityce angielskiej, zwłaszcza w kwestyach międzynarodowych. Każda ze spraw wschodnich w niej dotknięta, oraz afgańska i południowej Afryki okazuje zupełną sprzeczność ducha obecnego gabinetu z poprzednim. Lud angielski dał poznać wyborami swemi, że chce porzucić politykę awanturniczą a pracować dla pokoju, pojednania i reform. Nowy gabinet usłucha tej skazówki a już sam ten zamiar zmniejszył naprężenia w Europie i zbliżył ku sobie mocarstwa w celu szczerego i zupełnego wykonania traktatu berlińskiego.

Organ rządu rosyjskiego staje się dziś nagle obrońcą traktatu berlińskiego wiedząc, że można przezeń wycisnąć z Turcyi resztę jej soków.

Z powodu zatargów z Chinami odrzuca *Journal de St. Petersbourg* pośrednictwo Anglii i myśl zwrotu Kuldży w zamian za wynagrodzenie pieniężne. Rosya bądź co bądź zatrzyma ten kraj, który od lat 12 dzierży, choćby też dla obrony swoich poddanych i przeszkodzenia zagonom rozbójniczym.

Nowy kongres czyli konferencya uzupełniająca kongres berliński jest już zdecydowaną i wszystkie państwa bądź już oznajmiły swoje przychylenie się, bądź też nie będą się wzbraniały przystąpić. Polityka Gladstona spotka się tu pierwszy raz sympatycznie z polityką rosyjską, pod hasłem rozbicia Turcyi, w tym więc duchu zostanie zapewnie załatwioną sprawa granicy greckiej. Dawniej dążyła Rosya do tego za pośrednictwem Waddingtona; dziś znajdzie poparcie u Gladstona z tą jednak różnicą, że gdy gabinet francuski a może także angielski miały na oku wzmocnienie Grecyi, Rosyi idzie tylko o złamanie Turcyi do reszty. Najważniejszem jednak będzie tu stanowisko Austryi do Anglii i nawzajem, lubo wątpić można, aby kwestya Nowego Bazaru była poruszoną na tym zjeździe dyplomatycznym.

W gabinecie angielskim zachodziły spory o gubernatora Przylądka Dobrej Nadziei, którego Gladstone i Kimberley pragną utrzymać na swoim urzędzie, gdy inni ministrowie widzą w tem krok niewłaściwy, aby go utrzymać, skoro rząd obecny inaczej zapatruje się na jego rządy i przypisywał mu zawsze wybuch wojny z Kaframi. Gladstone jednak postawił na swojem.

Jak donoszą do *Pol. Corr.*, Austrya zaproponowała Turcyi zajęcie wojskami austryackiemi Skadaru, celem przecięcia komunikacyi między Albanią a zbrojnemi zastępami albańskiemi zgromadzonemi pod Tusi. Osobna korespondencya z Konstantynopola d. 21 b. m. rozszerza jeszcze plan okupacyjny w Albanii i wspomina o propozycyi wyciągnięcia kordonu wojskowego na około wszystkich części odstąpionych Czarnogórcom, na co się już miały zgodzić: Niemcy, Włochy i Francya. Opinia publiczna w Konstantynopolu ma uważać stanowcze rozstrzygnięcie kwestyi czarnogórskiej w jakikolwiek sposób za korzystniejsze od stanu niepewności, wzbudzającej niepokoje w kraju. Niemniej przychylnie przyjętą została propozycya angielska zredukowania listy cywilnej sułtana, pochłaniającej przeważną część dochodów państwa z 60 milionów na 8; sułtan zaś zamierza zwołać parlament, w nadziei, że wobec stanowczych nalegań Europy będzie jeszcze mógł zasłaniać się brakiem przyzwolenia ciała prawodawczego.

Ostatnie telegramy „Czasu."

Wiedeń 26 maja. (*pryw.*) Zgoda między trzema dworami północnemi coraz staje się wyraźniejszą, jako następstwo polityki Gladstona. Hr. Andrassy przybywa do Wiednia, nie będąc zadowolony z położenia. Doniesienia dzienników w sprawie kościelnej o stosunku Rzymu do Berlina są niedokładne; informacye wasze możecie uważać za dobre. Donoszą z Berlina, że centrum będzie głosowało za projektem rządowym, tyczącym się władzy dyskrecyonalnej. Pojedynek w Peszcie między hr. Zichy-Ferraris a hr. Karolym jest tutaj przedmiotem wszystkich rozmów. Marszałek hr. Ludwik Wodzicki wyjechał ztąd wczoraj; namiestnik hr. Alfred Potocki wyjeżdża jutro; wiceprezydent namiestnictwa Zaleski i poseł Krzeczunowicz pozostają tu jeszcze z powodu spraw kraju.

Wiedeń 26 maja. *Fremdenblatt* donosi, że rząd austro-węgierski zgodził się już na wnioski rządu francuskiego co do zwołania dodatkowej konferencyi dla załatwienia kwestyi greckiej, a to porozumiawszy się poprzednio z rządem niemieckim. Niemcy przystały na taką konferencyę pod zastrzeżeniem, że wszystkie mocarstwa zgodzą się pod tym względem. Nie ma zaś wątpliwości, iż Rosya i Włochy zgodzą się.

Monachium 26go maja. Arcyks. Rudolf odjechał ztąd wczoraj wieczór o 8ej do Wiednia.

Paryż 26 maja. Potwierdza się, iż siedmiu cudzoziemców aresztowanych w niedzielę, zostanie wydalonych. Dzienniki utrzymują, iż rząd wydali z Francyi innych także obcych socyalistów. Bezrobocie w Roubaix zupełnie ustało. Deputowani paryscy postanowili zażądać od ministra spraw wewnętrznych wyjaśnień pod względem zajść z niedzieli, zanim sprawę tę podniosą w Izbie. Izba obradowała dalej nad zniesieniem przywileju *lettres d'obédience* i uchwaliła kilka artykułów ustawy. Senat wybrał Leona Say prezesem swoim. Rada municypalna paryska uchwaliła wotum nagany z powodu zachowania się prefekta policyi podczas demonstracyi 23go maja.

Rzym 25 maja. Król mianował prezesem senatu Tecchio a wiceprezesami: Conforti, Borgatti, Caccia i Alfieri.

Londyn 25 maja wieczór. W Izbie niższej oświadczył Gladstone, że dla uzupełnienia instrukcyj Goeschena mają jeszcze nadejść odpowiedzi niektórych mocarstw, których wygląda niebawem a wtedy będzie mógł zapewne przedłożyć dokumenta wraz z instrukcyami Goeschena.

Londyn 26 maja. Wczoraj wieczór oznajmił w Izbie niższej Gladstone, że gubernator Bartle-Frère pozostanie na swoim urzędzie u Przylądka, kładąc nacisk na to jako na konieczność, gdyż odwołanie jego przesądzałoby plany konfederacyi kolonij w południowej Afryce.

Kursa. — Wiedeń 26 maja, 2 godz. 30 m. po poł. Renta papierowa 72·45. — Renta srebrna 73·15. — Renta złota 88·20. — Losy z r. 1860 129·25. — Akcye Banku Narodowego 832·—. — Akcye kredytowe 277·—. — Londyn 118·15. — Srebro —· — Napoleony 9·40. — Lombardy 83·60. — Losy z roku 1864 174·—. — Akcye kolei Karola Ludwika 263·25. — Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 164·25. — Akcye kolei węg. półn.-wschodn. 145·25. — Anglo-Bank 135·50. Obligacye indemn. galic. 97·90. — Losy prem. węgierskie 110·—. — Akcye kolei Koszycko-Bog. 125·25. — Akcye kolei półn.-zach. austr. 162·50. 6% Listy zast. hipoteczne 102·— — Marki 58·17 Ruble 125·—. — 6% Listy zasta. galic. Zakładu kredyt. Ziem. 99·50.

Usposobienie giełdy: słabe.

Z powodu Święta uroczystego następny Numer „Czasu" wyjdzie w piątek dnia 28 b. m.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
Antoni Klobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publ.

Kraków 26 maja.

	płacą	żądają
Ruble papierowe rosyjskie za 100 rs.	124 75	125 75
Rubel srebrny obrączkowy	1 63	1 75
Marki niemieckie za 100 marek	57 75	59 —
Dukat ważny	5 53	5 63
20 frankówka	9 36	9 48
Imperyał ważny	9 65	9 75
Srebro austryackie za 100 złr.	100 —	100 —
Kupony srebrne płatne	99 50	— —
Listy zastawne i obligi.		
5% pożyczka krajowa galicyjska (we Lwowie za 100 złr. w. a.)	99 —	102 —
Obligacye indemnizacyjne galicyjskie	97 25	98 75
4% listy zast. Tow. kredyt. ziemsk.	89 75	91 25
5% listy zast. Tow. kredyt. ziemsk.	96 75	98 —
6% listy zastawne Banku hipot.	102 —	103 —
6% listy dłużne galic. zakł. włość.	102 25	104 —
5½ listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 36 lat, srebrem za 100 złr. w. a.	94 —	96 —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 36 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	97 —	100 —
6% listy zast. g. z. kr. c. w Krakowie, zwrot za 18 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	97 50	99 50
7% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 20 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	100 75	103 —
4% listy zastawne Król. Pol. ser. I (za 100 rubli)	97 —	99 —
4% listy zastawne Król. Pol. ser. II (za 100 rubli)	97 —	99 —
5% listy zastaw. Król Pol. z r. 1869 (za 100 rubli)	98 25	99 50
4% listy likwidacyjne Królestwa Pol. (za 100 rubli)	85 —	86 25
Akcye kolejowe i bankowe.		
Akcye kolei Karola Ludwika po złr. 210	263 —	265 —
Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej „ 200	164 —	166 —
Akcye Banku hipotecz. we Lwowie „ 200	292 —	300 —
Akcye Banku gal. dla Hand. i Prz. w Krak. „ 200	— —	— —
Losy krajowe.		
Losy miasta Krakowa	20 —	21 25
Losy miasta Stanisławowa	25 —	26 50

Oprócz bież. kuponu obliczającego się każdodn. w miarę terminu płatn. (Listy Król. Pol.: rub. i kop.)

Wiedeń 25 maja.

	płacą	żądają
Obligi długu państwa.		
4⅕% Renta papierowa	72 50	72 65
4⅕% Renta srebrna	73 20	73 35
4% Renta złota	88 20	88 35
3½% Losy z roku 1854 po 250 złr.	122 50	123 —
4% „ „ 1860 „ 500 „	130 50	131 50
4% „ „ 1860 „ 100 „	131 —	131 50
„ „ 1864 „ 100 „	174 50	175 —
„ „ 1864 „ 50 „	174 25	174 75
Losy Como-Renten	— —	29 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie 10% podat.	103 —	104 —
Bukowińskie „ „	95 50	96 50
Galicyjskie „ „	97 75	98 25
Morawskie „ „	102 75	103 75
Niższo-Austryackie „ „	105 —	105 50
Wyższo-Austryackie „ „	102 50	— —
Szlązkie „ „	99 —	— —
Styryjskie „ „	102 50	103 50
Siedmiogrodzkie 7% „	93 —	93 75
Węgierskie „ „	94 50	94 75
Węgier. z klauz. 1867 „ „	93 50	94 —
5% Obligi poż. kolei węgierskiej	126 —	126 50
6% Renta węgierska złota	106 05	106 20
4½% „ „ „ (za Ostbahn.)	82 60	82 90
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku 120 złr.	136 10	136 30
Boden-Credit węgierskie 140 „	150 —	151 —
„ „ austryackie 80 „	209 —	209 50
Credit-Anstalt dla Han. i Prze. 160 „	278 80	279 20
„ „ węgierskie 200 „	265 50	266 75
Depositen-Bank 200 „	211 —	212 —
Escompt-Gesell. niż.-austr. 500 „	795 —	805 —
Gal. Banku dla Hand. i Przem. 200 „	— —	— —
Austro-węg. Banku (Nat.-Ban.) 600 „	834 —	835 —
Unionbank 100 „	108 30	108 50
Verkehrsbank ogólny 140 „	126 —	126 50
Wied. Bankverein 100 „	134 50	135 —
Akcye kolei.		
Albrechta 200 złr. bez %	63 —	63 50
Alföld-Fiume 200 „ 5%	154 75	155 25
Donau-Dampfsch.-Ges. 525 złr. 5%	563 —	565 —
Elżbiety 210 „ „	185 50	186 —
Linz-Budweis 200 „ „	168 50	169 50
Salzburg-Tyrol. 200 „ „	157 75	158 —
Ferdynanda Nordbahn 1050 „ „	2445	2450
Franciszka Józefa 200 „ „	168 —	169 —
Gal. Karola Ludwika 210 „ „	264 25	264 75
Koszycko-Oderberg. 200 „ „	125 50	126 —
Lwowsko-Cern.-Jassy 200 „ „	165 —	165 50
Nordwest austr. 200 „ „	162 50	163 —
„ „ Lit. B. 200 „ „	173 —	173 50
Rudolfa 200 „ „	159 25	159 75
Siedmiogrodzka I 200 „ „	137 —	137 25
Staats-Eisenb.Gesell. 200 „ „	276 25	276 75
Südbahn (Lombardy) 200 „ „	84 50	84 75
Theissbahn (Cisańska) 200 „ „	244 50	244 75
Węg. gal. Łupkowska 200 „ „	135 —	135 50
„ Nord-Ost 200 „ „	145 —	145 50
„ Westb. Stuhlw. 200 „ „	147 25	147 75
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	93 —	— —
5% Boden Kredit allgem. złotem płatne	119 —	119 25
5% „ „ „ papier. 33 lat	101 —	101 75
6% Towarz. kred. krakowskiego 18 lat	98 75	— —
7% Listy dłużne Włość. „ 20 lat	103 75	— —
6% Towarzystwa kred. „ 36 lat	99 —	— —
5½% „ „ złote 36 lat	95 50	— —
4% Galicyj. Towarz. kredyt. ziemsk.	90 25	— —
5% Galicyj. Towarz. kredyt. ziemsk.	97 —	97 50
5% „ „ nowe 37 lat	97 —	97 50
6% „ Banku Hipot. lwow.	102 35	102 50
6% „ Banku Włość. lwow.	103 50	— —
5% Bank. austr. węg. (Nationalb.) w. a.	102 35	102 50
5% Szlązko-a str. Boden-Kredit-Anstalt	101 —	102 —
5½% Węg. ogól. Boden-Kredit . 34 lat	96 —	96 30
5½% „ Boden-Kredit-Institut	101 —	101 40
Priorytety kolei.		
Albrechta 300 złr. 5%	88 40	88 70
Alföld-Fiume 200 „	88 60	89 —
„ Em. 1874 200 „	86 75	87 25
Donau-Dampfsch. 100 i 200 złr. 6%	— —	— —
Elżbiety 100 złr. 4½%	98 75	99 25
„ Em. 1862 r. 300 „	98 40	98 90
Elżbiety Linz-Budweis 200 złr. 5%	101 —	102 —
„ Em. 1870 200 „	— —	100 50
„ Em. 1872 200 „	102 50	103 50
„ Salzb.Tyr. 1873 200 „	100 75	101 —
Eperies-Tarn. węg. część 300 „	— —	— —
Ferdyn.-Nordb. mon. k. złr. 4½%	105 70	106 —
„ „ wal. a. „	101 —	102 —
„ Mor.-Szląz. linia 1871/72 5%	106 75	107 25
„ poż. 14 milion, 1872 „	109 —	109 50
„ poż. 1876 r. 100 „	105 —	105 50
Franc. Józefa Em. 1867 200 „	100 50	100 80
„ „ Em. 1873 200 „	99 —	99 50
Gal.-Kar.-Lud. I Em. 300 „	106 25	106 75
„ „ II „ 1867 300 „	104 —	104 50
„ „ III „ 1871 300 „	102 75	103 25
Koszycko-Oderb. 200 „	88 40	88 70
Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 złr. 4½%	90 50	91 —
„ „ II „ 1867 300 złr. 5%	96 75	97 25
„ „ III „ 1868 300 „	90 40	90 70
„ „ IV „ 1872 300 „	88 25	88 50
Nordwestb. austr. 200 „	101 70	102 —
„ „ Lit. B. 200 „	98 —	98 50
„ „ Em. 1874 200 „	120 —	120 60
Rudolfa 300 „	95 80	96 30
„ Em. 1869 300 „	94 50	95 —
„ Em. 1872 300 „	94 —	94 25
„ Salzka. gut. zł. 200 „	110 50	110 75
Siedmiogrodzkiej I 200 „	83 40	83 70
Staatseisenbahn fr. 500 złr. 3%	— —	177 50
Südbahn (Lombardy) 500 fr. „	126 —	126 50
„ „ 200 złr. 5%	115 50	— —
Theissb.-Gesell. „	— —	98 50
Węg. gal. Łupkow. 200 „	86 —	86 75
„ „ II Em. 200 „	— —	83 —
„ Nordost 300 „	83 75	84 10
„ „ złotem 200 „	103 75	104 50
„ Westbahn 200 „	88 —	88 50
„ „ Em. 1874 200 „	— —	86 —
Losy.		
5% Donau Regul. 100 złr.	111 —	111 50
Premiowe Wiedeńskie 100 „	118 50	119 —
„ Węgierskie 100 „	110 —	111 —
3% „ Tureckie 400 fr.	16 25	16 75
Kredytowe 100 złr.	178 75	179 25
Clary 42 „	43 50	44 —
4% Donau-Dampfsch. 105 „	107 50	107 75
Inspruku 20 „	24 —	24 75
Keglewicha 10½ „	16 25	— —
Krakowskie 20 „	20 50	20 75
Ofner (miasta udy). 40 „	44 50	— —
Palffy 42 „	41 50	41 75
Rudolfa 10½ „	17 10	17 30
Salma 42 „	52 50	53 —
Salzburgskie 20 „	22 —	22 50
St. Genois 42 „	44 25	44 75
Stanisławowskie 20 „	22 50	26 —
4½% Tryesteńskie 105 „	125 50	— —
4% „ 50 „	62 50	65 —
Waldsteina 21 „	33 25	35 75
Windischgrätza 21 „	37 —	37 25
Waluty.		
Dukaty ważne	5 59	5 60
20-frankówki	9 40	9 40⁵
Imperyały rosyjskie	9 69	9 71
Funty sterl. angielskie	11 82	11 85
Listy tureckie złote	10 64	10 67
Marki niemieckie za 100 marek	58 10	58 20
Ruble papierowe za 100	125 —	125 50

Lwów 25 maja.

	płacą	żądają
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	296 —	300 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem.	96 70	97 70
4% „ „ „ „	90 40	91 40
5% „ „ „ „ 37-letnie	96 70	97 70
6% „ „ Banku hipot. gal.	102 05	103 —
6% „ „ „ włościań. gal.	102 —	103 50
5% Obligi indem. gal. 10% Podat.	97 50	98 50
6% „ pożyczki krajowej	100 —	102 —

Warszawa 24 maja.

	płacą rub.	płacą kop.	żądają rub.	żądają kop.
4% Listy zastawne II seryi	—	—	99	75
kupon	—	—	168	
5% Listy zastawne nowe 1869 r.	—	—	99	60
kupon	—	—	211	
4% Listy likwidacyjne	—	—	85	85
kupon	—	—	192	

ZAWIADOMIENIE.

Wydział Wielki Kasy Oszczędności m. Krakowa

na posiedzeniu dnia 29 kwietnia 1880 r. odbytem postanowił **zniżenie stopy procentowej:**

a) Od wszystkich dotychczasowych 6% wkładek opłacać będzie Kasa Oszczędności począwszy od 1go lipca 1880 r. 5%.
Wkładki 6% do 1go lipca 1880 r. nieodebrane, od tego dnia w stosunku po 5% od 100 rocznie będą oprocentowane.

b) Dla pożyczek hipotecznych zatrzymuje się stopa 7%, od 1go lipca 1880 r. jednak aż do dalszej uchwały Kasa stronom z tytułu procentu 1% zwracać będzie.

c) Od zaliczek na zastaw papierów wartościowych i od weksli zniża się stopę procentową od 1go lipca 1880 r. na 7%.

d) Od pożyczek na zastawy ruchome w oddziale zastawniczym przy Kasie Oszczędności zniża się stopę procentową od 1go lipca 1880 roku na 10%.

Uchwały te w myśl §. 10 statutu Kasy podaje do wiadomości

Dyrekcya Kasy Oszczędności m. Krakowa

J. M. Jawornicki. Franciszek Slęk.

Kraków d. 5 maja 1880 r. (1445-5 6)

Darujemy każdemu

najpotrzebniejsze przybory, jak noże, widelce i łyżki.

Otrzymaliśmy polecenie od zarządu konkursowego niedawno zbankrutowanej wielkiej fabryki augielskiego Britannia srebra **rozdarowania** wszystkich u nas na składzie znajdujących się towarów z Britannia srebra za małem wynagrodzeniem za fracht i ¼ część kosztów roboczych.

Za nadesłaniem należytości lub też za zaliczką tylko **3 złr. 95 ct.** jako zwrotu kosztów frachtu z Anglii do Wiednia i małej części kosztów roboczych otrzyma każdy następny serwis stołowy z Britannia srebra na 6 osób, składający się z 24 sztuk najlepszego towaru

za darmo:

6 doskonałych **nożów stołowych**, trzonki z Britannia srebra, ostrze z prawdziwej angielskiej stali srebrnej.
6 najlepszych **widelców**, z Britannia srebra, z jednej sztuki.
6 ciężkich **łyżek stołowych** z Britannia srebra.
6 **łyżeczek** z Britannia srebrą najlepszego gatunku.

Razem 24 sztuk, które dawniej kosztowały 15 złr., teraz **24 sztuk razem tylko 3 zlr. 95.**

Wszystkie te przedmioty wykonane są z najlep. Britannia srebra, któryto metal nigdy nieczernieje i nieda się odróżnić od prawdz. srebra nawet po 20 latach, za co się poręcza.

Adres i miejsce zamówień:

BLAU & KANN w Wiedniu, I., Elisabethstrasse Nr. 6.

Komu się towar niepodoba, ten otrzyma, zwróciwszy opłatnie przesyłkę, pieniądze bez potrącenia napowrót. (772-11-12)

Ostrzeżenie!!

Kilku kupujących donosi nam, że w rozmaitych miejscach kręcą się ludzie, którzy opierając się na dobrej sławie, jaką się nasza firma cieszy, udają naszych ajentów, aby sprzedawać towar zupełnie do niczego. W interesie naszych Szan. kupujących widzimy się zatem spowodowani oświadczyć, iż wogóle nie wysyłamy podróżnych *i tylko za te wyroby ręczymy, które sprowadzane są wprost od naszej firmy*

Erste Wiener Wäsche-Fabrik

WIEN, KOELLNERHOFGASSE Nr. 4.

Upraszając o dokładne zwrócenie uwagi na ten adres, ośmielamy się zarazem przedłożyć wyciąg naszego znów zniżonego cennika.

	złr. c.		złr. c.
12 angielskich *chustek batyst.* obrąb.	—·75	Gust. *haftowane franc. kaftaniki nocne*	2·—
Kalesony mężkie z dobrego płótna	—·75	*Spodnice damskie* pięknie przystrojone	2·—
Obrusy stołowe większe i mniejsze różnokol.	—·75	6 pięknych *płócien. chustek do nosa* biał.	2·—
Majtki damskie, pięknie przystrojone	—·75	6 *adamaszk. ręczników* długich	2·—
Kaftaniki nocne „ „	—·75	6 *adamaszk. serwet* dużych pięknych	2·—
Prawdziwa kolorowa *koszula oxford*	1·—	Piękne *adamaszk. obrusy* ¾ ¾	2·—
Kalesony z dobrego płótna przędzonego	1·—	Kolorowe *obrusy* z frandzl. lub bez nich	2·—
6 potrójnych lub poczwórnych *kołnierzyków* najnowszego kroju	1·—	Piękne *płócienne koszule damskie* fantaisie lub dziergane	2·—
6 *płócien. chustek do nosa* porecz. czyste płót.	1·—	Piękne *franc. koszule kretonowe* gust.	2·—
6 gustow. *chustek batyst.* obrąbion. modnie	1·—	Ręką haft *płócienne koszule damskie*	3·—
6 par mocnych *skarpetek*	1·—	Kolor. *garnitury do kawy* na 6 osób	3·—
Koszule damskie płócienne lub szyfonowe	1·—	*Garnitury adamaszk.* na 6 osób	3·—
Majtki damskie obrąbione fantaisie	1·—	Prawdz. *rumbur. prześcieradła* bez szwu 2·50 i	3·—
Dobre *obrusy* na 6 osób	1·—	6 b. ładn. *płócien. chustek* gust. des. 1·50, 2 i	3·—
Kaftaniki nocne obrąbione fantaisie piękne	1·—	Piękne *rumburskie koszule*	3·—
6 piękn. *kołnierzyków damskich* modnych	1·20	*Spodnice pięknie haftowane*	3·—
1 biała *koszula* z potrójnym gorsem	1·25	30 łokci *płótna na pościel* prawdz. kolor.	6·—
Białe *spodnice* pięknie przystrojone	1·25	30 „ *płótna przędz.* . złr. 5·50, 6, 7 i	8·—
6 czysto *płócien. ścierecsek kuchen.* szar. szlak	1·25	30 „ *szirtingu* najlep. wyrobu złr. 6, 7 i	8·—
6 pięknych *ścierecsek do kurzu* ze szlak.	1·25	50 „ *weby płóciennej* . złr. 16. 18 i	20·—
Piękne białe *koszule mężkie* z potrój. gorsem	1·50	30 „ *barchanu* ciężki gat. złr 6.75, 8 i	10·—
Koszule kretonowe porecz. prawdz. kolor.	1·50	30 „ *weby płóciennej* ręcz. wyrób. ciężk. gatunek ⁵⁄₄ szer. . złr. 10, 12 i	14·—
Koszula oksfordzka prawdz. kolorowa	1·50	**Ochrona przeciw zimnu.**	
Piękne kalesony z rumbursk. płótna	1·50	Piękne *kaftaniki siatkowe* tylko	—·75
Piękne *koszule damskie fantaisie*	1·50	Piękne ciepłe *kaftaniki trykotowe* tylko	—·75
Prawdz. *płócienne koszule damskie* z feston.	1·50	Ciężkie *kaftaniki lub kalesony*	—·90
Gust. *haftow. majtki damskie* z najlep. szyfonu	1·50	Piękne *kalesony trykotowe lub kaftaniki*	1·—
Gustowne *haftowane kaftaniki damskie* z najlepszego szyfonu	1·50	*Kaftaniki barchanowe* lub *majtki* ustroj.	1·—
Białe *spodnice* gustownie przystrojone	1·50	Bardzo piękne *kaftaniki krepowe*	1·50
6 par pięknych *potrójnych mankietów*	1·50	*Spodnice barchanowe* ciężkie	1·50
Prześcieradła b. szwu 3 łok. dług. 2 łok. szer.	1·50	*Kaftaniki jedwabne* . . złr. 1 i	1·50
6 par dobrych *skarpetek* lub *pończoch*	1·50	*Kaftaniki barchanowe* ciężkie	1·50
Obrusy na 6 osób prawdz. kolor.	1·50	*Kaftaniki* lub *kalesony Nordpol*	2·—
Białe *obrusy adamasskowe* ¾ ¾	1·50	*Kaftaniki barchanowe* lub *majtki* ustroj.	2·—
6 dużych bardzo ładnych *serwet*	1·50	6 par *zimowych skarpetek*	2·—
[illegible]	2·—	[illegible]	2 i 3·—
[illegible]	2·—	[illegible]	[illegible]
[illegible]	2·—	*Śliczne spodnice flanelowe* gust.	[illegible]
[illegible]	2·—	*Śliczne szlafroki flanelowe* złr. 8, 9 i	10·—

Wielki wybór **bielizny wszelkiego rodzaju dla chłopców i dziewcząt, bielizny na wyprawy** dla dam i mężczyzn do najpiękniejszych gatunków po **najtańszych cenach fabrycznych.**

Nieodpowiednie towary przyjmuje się z największą chęcią do odmiany. (537-4-8)

DARMO

1 piękny szlafroczek damski

przy zakupnie towarów za 50 złr.

Obszerne cenniki illustrowane darmo i opłatnie.

Fabryka pościeli oraz skład towarów łóżkowych



Ignac. Rajala

Rynek gł., linia A—B

w Krakowie



poleca

na **sezon letni** swój obficie zaopatrzony skład **ulepszonych** wózków dziecinnych z trzciny wyplatanych i welocipedów, które w trwałości i elegancyi wszystkie inne przewyższają. (1115-6-10)

Ceny umiarkowane. — Cenniki na żądanie franco.

Towarzystwo Zaliczkowe w Bochni

„Stow. zarejestr. z nieograniczoną poręką“

zawiadamia, iż przyjmuje **wkładki oszczędności** i oprocentowuje takowe na 7% za 3-miesięcznem wypowiedzeniem, zaś z krótszem wypowiedzeniem na 6%, a mianowicie: (1317-3-3)

do kwoty 50 złr. bez wypowiedzenia
od 50 złr. do 100 złr. za 8-dniowem wypowiedzeniem
„ 100 „ „ 200 „ „ 14 „ „
„ 200 „ „ 300 „ „ 20 „ „
„ 300 „ „ 500 „ „ 30 „ „
„ 500 „ „ 1000 „ „ 60 „ „
itd. stosownie do złożonych kwot.

RABKA.

W Zakładzie miejscowym u wód alkaliczno-słonych jodo-bromowych rozpoczyna się pora kąpielowa z dniem

1 czerwca.

Zakład posiada 200 pokoi mieszkalnych z komfortem urządzonych, 20 łazienek; restauracya, sala do zabaw, muzyka stała, lekarz zdrojowy, apteka, poczta, stacya telegrafowa, sól jodowa, skład wód mineralnych zamiejscowych i zagranicznych w miejscu. Codzień świeża żętyca. Zamówienia mieszkań, rozsyłania wody i soli załatwia

(1408-3-3) **Zarząd Zakładu.**

Całe 1864 roku promesy . złr. 4.— | i stempel
Połówki 1864 r. promesów . złr. 2.—

Ciągnienie już dnia 1go czerwca! Główna wygrana 200,000 złr. w.a.!

Przyjmujemy i punktualnie wykonywamy

zlecenia giełdowe

ze zastawem 300 złr. na każde 5000 złr. rent wszelkiego rodzaju, 500 złr. na każde 25 akcyj, i policzamy za zastawione u nas w depozycie efekta najtańsze odsetki w rachunku bieżącym.

Wygrane wypłacamy natychmiast w dniu realizowania. (1359-11-12)

Nyitrai & Co. w Wiedniu, Kärntnerstrasse 14.

Dla każdej gospodyni domu niezbędny!

Ces. i król. uprzywilej.

proszek do pieczenia

pierwszej austryackiej fabryki proszku do pieczenia

Karol Russ & Comp.

W WIEDNIU, I., WEIHBURGGASSE Nr. 21.

Nasz proszek do pieczenia (drożdże trwałe lub suche) jest zupełnem zastępstwem drożdży fermentujących i prasowanych. **Nigdy** się nie psuje, może więc być trzymanym **w zapasie**, nadaje każdemu ciastu [illegible] i jaj **delikatniejszego** [illegible] smaku i **prędzej kruszeje** [illegible] (1241-3-12)

Odprzedającym otrzymują odpowiedni rabat.

PILULES DE BLANCARD

z niezmiennym jodkiem żelaza.

ZATWIERDZONE PRZEZ AKADEMIĘ MEDYCYNY W PARYŻU etc.

przeciw: *Skrofułom, bladaczce, niedokrwistości i braku menstruacyi, etc. etc.*

NB. — Nieczysty lub podlegający zmianie jodek żelaza jest szkodliwem i rozdrażniającem lekarstwem. W dowód rzetelnej czystości i wyrobu prawdziwych Pigułek Blancard'a, wymagać należy u spodu naszej etykiety, srebrzystą pieczątkę i nasz podpis jak obok zamieszczony.

Znajdują się we wszystkich aptekach.

Blancard, aptekarz, rue Bonaparte, 40, Paris.

Wystrzegać należy się podrabian. (360-16-)

„Triester Kaffeemagazin“ w Tryeście

rozsyła opłatnie i cłolnie za zaliczką, przy zakupnie 5 kilo jednego gatunku:

		złr.	c.
kawa perłowa najlepsza		1	95
„ Cuba		1	90
„ Ceylon		1	85
„ [illegible]	bardzo dobra	1	80
„ Mocca		1	85
„ Jawa		1	80
„ Rio		1	—

Ścisła rzetelna obsługa.

Triester Kaffeemagazin w Tryeście. (1267-10-)

Dla uzyskania i utrzymania zdrowia [illegible]

KURACYA CZYSZCZENIA KRWI na wiosnę

Herbatą wzmocniony **Sarsaparilla syrup.**

[illegible]

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY w Żegiestowie

położony w nader uroczej okolicy, nad brzegiem Popradu, na linii kolejowej Tarnowsko-Leluchowskiej, otwarty zostanie z dniem 1 czerwca.

Przystanek kolejowy, poczta, apteka w Zakładzie, telegraf na dworcu kolejowym w miejscu.

Woda żegiestowska należy do najsilniejszych wód magnezyowo-wapienno-żelazistych, kąpiele mineralne, borowinowe, natryski, wyborne kąpiele Popradowe, urządzone z wszelkiemi wygodami.

Dwie restauracye, tak pod względem dobora potraw jakoteż i cen zupełnie wymogom odpowiadające — piekarnia dostarcza dwa razy dziennie świeżego pieczywa.

Muzyka doborowa, koncerta, reuniony, towarzyskie zebrania w sali domu zdrojowego, wspólne wycieczki z muzyką w pobliskie urocze miejscowości.

Uprasza się o wczesne zamówienia na mieszkania, aby się nienarazić na brak pomieszczenia; wszelkich objaśnień udziela na żądanie Zarząd kąpielowy lub lekarz zdrojowy Dr. *Szczepański*. (1511-2-3)

Zarząd kąpielowy w Żegiestowie.

ZARZĄD CEGIELNI PAROWEJ I FABRYKI WYROBÓW GLINIANYCH

Maurycego Barucha

w Łagiewnikach

zawiadamia, że

ZNACZNIE ZNIŻYŁ CENY CEGŁY

podwójnie prasowanej, maszynowej,

a szczególnie cegły ręcznej prasowanej.

Ceny pieców kaflowych, kominków salonowych i kuchennych, również zniżone zostały.

(1320-3 3) **Zarząd.**

Dra Fr. Lengiela



Balsam brzozowy.

Już sam sok roślinny płynący z brzozy, jeżeli przebijamy pień, znanym jest od niepamiętnych czasów, jako najlepszy środek upiększający; jeżeli jednak sok ten wedle przepisu wynalazcy przyrządzonym zostanie w drodze chemicznej na balsam, wtedy nabiera prawie cudownego skutku.

Jeżeli posmarujemy wieczorem twarz lub inne części ciała tym sokiem, **to już na drugi dzień odpada prawie niezmacznie łupież ze skóry, która przez to staje się bielutką i delikatną.**

Balsam ten wygładza pozostałe na twarzy zmarszczki i blizny z ospy i nadaje jej młodocianą barwę; cerze przywraca białość, delikatność i świeżość, usuwa w bardzo krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, pryszczki i wszelkie inne nieczystości cery. Cena słoika z opisem użycia 1 złr. 50 c. (890-5-)

Do nabycia we **Lwowie u Zygm. Ruckera** przy ulicy Krakowskiej.

Najlepszem wstrzykiwaniem

przeciw **śluzotokowi, wydzielaniom śluzu mężczyzn i kobiet i chronicznym nieżytom pęcherza,** jest wedle doświadczeń zebranych w **wielkich** szpitalach francuskich, angielskich i belgijskich **Bergera płyn smołowcowy;** jest on skuteczniejszym, silniejszym i trzy razy tańszym jak Matico i inne preparata. **Cena flaszki Bergera płynu smołowcowego** wraz z leczniczym opisem użycia **60 c. w. a.**

Upoważnione składy mają następni **aptekarze: w Krakowie** W. Redyk, E. Stockmar i A. Dylski; we LWOWIE P. Mikolasch, S. Rucker, Blumenfeld i L. Tepa; w BRODACH E. Liszka; w DROHOBYCZU L. Dobrzyniecki; w NOWYM SĄCZU Jakubowski; w SAMBORZE Aleksiewicz; w STRYJU L. Gärtner; w STANISŁAWOWIE Macura; w SUCZAWIE Karczewski; w TARNOPOLU Jamrogiewicz; w TARNOWIE A. TENCZYN. (1237-6-)

Zamówienia listowne wykonane będą przez te składy odwrotnie za **zaliczką pocztową.**

Operacye giełdowe

uskutecznia tanio

dom bankowy „Leitha“ w Wiedniu, Heidenschus Nr. 1

z zyskiem a mianowicie:

a) przy **tylko ograniczonej stracie** premia 10—30 złr. za 5,000 złr. efektów na operacye na zwyżkę;
b) czy kursa pójdą w górę czy spadną (Stellgeschäfte);
c) przy zatrzymaniu w depozycie aż efekta nie dadzą się z zyskiem zrealizować.

Kupna spekulacyjne punktualnie i dyskretnie.

Interesa konsorcyjne (tylko 15—40 złr. pokrycia za 1,000 złr. efektów).

Prowizya tylko 50 centów.

Pod nazwą tego ulubionego przez nas zaprowadzonego sposobu wykonywamy zlecenia prawie na wszystkie w kurscetlu notowane efekta.

Nie potrzeba żadnego pokrycia gotówką.

Zapewnienie ces. król. austr. węgier.

Losów państwowych, prywatnych i zagranicznych

przed stratą przy uzyskaniu najmniejszej wygranej.

Premia za cały rok od 15 cnt. wzwyż.

Suma poręczająca do 500 złr. przy uzyskaniu najmniejszej wygranej.

Ta dla kupujących losy, właścicieli losów, oszczędnych i kapitalistów bardzo ważna instytucya, której założenie z naszej strony prasa i publiczność bardzo dobrze przyjęła, jest także ważną ze stanowiska gospodarskiego; względem znacznych korzyści i „postanowień“ zwracamy uwagę na obszerny prospekt.

Objaśnienia o losach, papierach wartościowych i finansowych sprawach udziela każdemu opłatnie i darmo „Leitha,“ organ dla interesów narod. gospod. Egzempl. wszędzie darmo.

Na zajmującą seryę artykułów: über den Rückersatz aller erdenklichen Ausgaben, Verluste etc. (Aussteuer-, Wittwen-, Alters- und Kinder Versorgung) zwracamy szczególną uwagę.

C. k. losy państwowe prywatne i zagraniczne
c. k. austr. węg. renty
w 56 kombinacyach
najlepszy sposób lokowania dla oszczędnych.

a) po kursie dziennym,
b) pojedynczo lub w grupach,
c) ze skromnym zadatkiem i zatrzymaniem w depozycie po bankow. stopie %,
d) na małe miesięczne spłaty.

Tanie uskutecznienie wszelkich zamówień z prowincyj, tudzież wszelkich zleceń wchodzących w zakres kantoru zmiany. Prospekta, taryfy opłatnie i darmo.

Rzetelne firmy otrzymują zastępstwo. (1244-6-6)

KOLOROWO WYTŁOCZONY

półpodłużny monogram!

1 pudełko z 50 listami i 50 kopertami, silny biały angielski żłobkowany papier 1 złr. 25 cnt.
1 pudełko z 50 listami i 50 kopertami, silny różnokolorowy żłobkowany papier 1 złr. 75 cnt.
1 pudełko z 50 listami i 50 kopertami, biały prawdziwy angielski papier Stanley 2 złr. 50 cnt.

włącznie z powyższemi monogramami.

1 pudełko z 50 listami i 50 kopertami bardzo gustownemi z pojedynczem lub podwójnem [illegible]

Listy i koperty w kwadratowym kształcie.

25 listów i 25 kopert z literami . . . złr. 1·40
[illegible] złr. 1·80

Nowość: Papier listowy turystowski pudełko 25 listów 25 kopert 1 złr. 60 cnt.
Prócz tego wielki wybór papierów listowych i kart korespondencyjnych z emblematami, kwiatami alpejskiemi, jaskółkami, ptakami, etc. (768-11-)

Bilety wizytowe

à la minute . . . złr. —·60 za 100 wyraź
litograficzne . . . złr. 1·20 za 100 wyraź

Edward Boschan w Wiedniu,

skład papieru, Stefansplatz, Jasomirgottstrasse 6.

Nowość. Nowa fałszywych pieniędzy.

Kamień probierczy na złoto, srebro, kosztowności itp. w małym formacie kieszonkowym, niezbędny dla każdego kupca, urzędnika kasowego, złotnika, etc. [illegible] w pudełku 85 c. Odprzedającym stosowny rabat.

Wyprzedaż książek

na nagrody pilności,

których dziełka różnej i odpowiedniej treści, w ozdobnych oprawach, *obniżone zostały tak, że każdy kupujący za 1 złr., płacić będzie 75 c.*

Przy tej wyprzedaży, nabyć można również na ten sam cel, ze znacznem obniżeniem, **obrazków świętych** z zagranicznych zakładów, a mianowicie z paryskich, chromolitografie pojedyncze sztuka od 15 c. do 1 złr., tuzin od 8 c. do 1 złr., setka zaś od 80 c. do 10 złr. *Od złr. 1 ustępuje się 40 c.* (1468-2-3)

Powyższe przedmioty nabywać tylko można w „Wydawnictwie Czytelni Ludowej" przy Biurze umieszczeń nauczycielek, nauczycieli i bon *Heleny Nowosielskiej*, ul. Gołębia Nr. 183 w Krakowie.

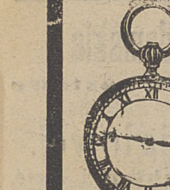
Zadnych długów ani weksli na moje imię wystawionych przez mego syna Feliksa Leona Leśniowskiego nie akceptuję — i płacić nie będę. (1500-2-3)

Izabella z Węgrzeckich Leśniowska.

OSOBA w wieku średnim, do wszelkich robót ręcznych uzdolniona, znająca się dokładnie na gospodarstwie wiejskiem, gdyż zostawała dłuższy czas w domach obywatelskich i posiada zaszczytne kwalifikacye, poszukuje miejsca w Galicyi. Wiadomość u p. *Grygara* w Krakowie, w składzie cygar, Rynek główny, dom Wnej Kirchmayer. (1499-2-3)

Z powodu wyjazdu

są do sprzedania **meble** z bawialnego, jadalnego i sypialnego pokoju, które każdego dnia, od godziny 11ej do 1ej rano i od 4ej do 6ej popołudniu, chęć kupna mający, oglądać może. Ulica Łobzowska Nr. 152. (1538-3-6)



Tylko raz

zdarza się tak korzystna sposobność zakupna doskonałego zegarka za **połowę ceny.**

Wielka wyprzedaż.

Powstałe na całym europejskim stałym lądzie polityczne stosunki dotknęły także Szwajcaryę i spowodowały wychodźtwo mnóstwa robotników, przezco narażony został dalszy byt fabryk. Także przez nas zastąpiona najznaczniejsza i pierwsza fabryka zegarków zamkła tymczasowo fabrykę i powierzyła nam sprzedaż swych wyrobów. Tak zwane **Washington zegarki** są najlepsze w świecie, nadzwyczaj gustownie rytowane i giloszowane i wedle amerykańskiego systemu zrobione. (1378-1-6)

Wszystkie gatunki zegarków są na sekundę obciągnięte, **a za każdy zegarek ręczymy 5 lat.**

Na dowód pewnego poręczenia i najściślejszej rzetelności zobowiązujemy się niniejszem publicznie, każdy nieodpowiedni zegarek chętnie wymienić.

1000 zegarków remontoir do nakręcania z góry, z szklanną kopertą, **nadzwyczajnie** dokładnie na sekundę regulowane, elektro-galwaniczno pozłacane, z łańcuszkiem, medalionem i t. d., **dawniej złr. 25, teraz tylko po złr. 10·90.**

1000 wspaniałych zegarków kotwicowych z niklu srebrnego, o 15tu kamieniach, z emaliów. cyferblatami, sekundnikiem, szklanną kopertą, **dawniej złr. 21, teraz tylko po złr. 7·25, wszystkie na sekundę regulow.**

1000 cylindrowych zegarków w giloszowanych kopertach z niklu srebrnego, z płaską kopertą szklanną, o 8 kamieniach, doskonale regulowane, z łańcuszk., z medalionem i puzderkiem aksamitnem, **dawniej złr. 15, teraz tylko po złr. 5·60.**

1000 zegarków kotwicowych z prawdz. 13 łut. srebra, **wypprób. przez c. k. urząd cechowniczy,** o 15 kamieniach, elektrycznie pozłacanych, doskonale regulowanych, **dawniej złr. 27, teraz tylko po złr. 11·40.**

650 zegarków damskich z prawdz. 13 łut. srebra, **wypprób. przez c. k. urząd cechowniczy,** o 8 kamieniach, gustownie i bardzo piękn. pozłacane, z dodatkiem weneckiańsk. łańcuszka na szyję, **dawniej złr. 28, teraz tylko po złr. 15.**

1000 Washington zegarków remontoir z prawdz. 13 łut. ciężk. srebra, wypprób. przez c. k. urząd cechowniczy, za najściślej. poręczen. regulowane, z niklowem wnętrzem, tak, że zegarek nigdy nie potrzebuje naprawy. **Zegarek ten kosztował dawniej złr. 35,** teraz jest do nabycia za bajecznie tanią cenę **po złr. 16.** Prócz tego darmo do każdego zegarka łańcuszek, medalion, puzderko aksamitne i kluczyk.

1000 prawdz. złotych zegarków damskich o 10 kamien., **dawniej złr. 40, teraz po złr. 20.**

1000 prawdz. złotych zegarków remontoir dla mężczyzn lub pań, dawniej złr. 100, teraz złr. 40.

650 zegarów ściennych we wspan. emaliowan. ramach, bijących godz., dawniej złr. 6, teraz tylko po złr. 2·75 regulowan.

650 budzików z przyrząd. do budzenia, doskon. regul., także do użycia na biurko, dawniej złr. 12, teraz tylko złr. 5·80.

650 zegarów pendułowych w pięknie rzeźbionych wysok. gotyck. szafkach drewn. co 8 dni do naciągania, doskonale na minutę regul., bardzo piękn. i imponuj. Zegar taki ma nawet po 20 latach podwójną wartość, powinien więc być w każdej rodzinie, gdyż stanowi on prawdziwą ozdobę. Dawniej kosztowały złr. 35, teraz tylko po nader taniej cenie złr. 15·75.

Do zamówień zegarów pendułowych należy dołączyć zadatek.

Adres:

Uhren-Ausverkauf der Uhrenfabrik Fromm, Wien, Rothenthurmstr. 9, Parterre.

Dom komis.-handlowy i informacyjny Wł. Jaworskiego

w Krakowie, ulica Bracka Nr. 160, od godz. 9—12 i od 3—6, pośredniczy w kupnie i sprzedaży dóbr ziemskich, lasów, realności, machin rolniczych, dzierżaw, sprowadzaniu i umieszczaniu ludzi do wszelkich zatrudnień, jak: guwernantek, bon, gospodyń, ekonomów, pisarzy prowentowych, leśniczych, subjektów, rzemieślników i t. p., posyła do wizy paszporta.

Poleca majątki w Galicyi i Król. Pol. na sprzedaż i zamiany. Majątek w Krakowskiem do nabycia lub zamiany na kamienicę.

Browar piwny bardzo korzystnie położony, do wydzierżawienia od ś. Jana b. r. Dwie **dzierżawy:** 400 mórg. przeszło, wyborny grunt i budynki, i 150 m. niedaleko od Krakowa od ś. Jana b. r. **Kamienice** w głównej ulicy i kilka realności z ogródkami i dom 2 m. ogrodu — hotel — **powóz** półkryty do sprzedania. **Lasu** 100 m. i 10.000 sztuk niedaleko kolei i szosy na sprzedaż. (1495-2-4)

Uwagi godne.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że zakładam **Biuro wywozowe** tutejszych artykułów. Zastępuję pierwsze firmy tutejsze **winnych handlów i producentów** i mogę za bardzo mierną prowizyę wszelkie zlecenia jak najrzetelniej uskutecznić; prócz tego mam skład starej śliwowicy z roku 1872. Na żądanie wysyłam próbki win, śliwowicy, powideł, śliwek, słoniny, szmalcu itp. Upraszam o poparcie mego zamiaru. (1427-4-4)

Tomasz Gurowicz,
VII., Nussbaumgasse Nr. 13
Budapest.

Zlecenia upraszam po polsku lub po francusku.

PERŁA KARPAT
kąpiele siarczane
TRENCZYN-CIEPLICE
w Górnych Węgrzech
stacya kolei **Trenczyn** (Waagthalbahn.)

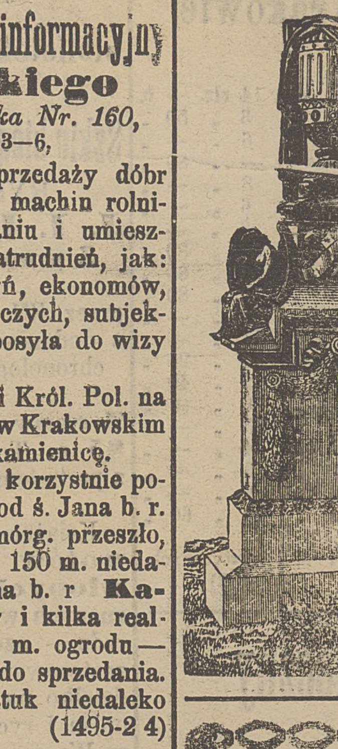
Ciepłota zdrojów do 32° R. są one bardzo silne pod względem leczenia.

Rozpoczęcie pory 1go maja.

O wygody, dobre, tanie utrzymanie i rozrywkę postarano się jaknajlepiej.

Lekarze kąpielowi: **Dr. Ventura i Dr. Nagel.**

Objaśnień udziela i rozsyła illustrowane programy na żądanie najchętniej darmo książęcy [1239-6-10] **Zarząd kąpielowy.**



PRACOWNIA KAMIENIARSKA
Fabiana Hochstima

w Krakowie, ulica św. Gertrudy,
wprost kościoła Dominikanów,
zaopatrzona jest w

NAGROBKI

z najtrwalszego piaskowca własnych łomów, marmuru lub granitu wykończone, w różnych cenach począwszy od złr. 30 w. a. Przyjmują się zamówienia i wedle nadesłanych rysunków;

oraz

posadzki różnobarwne marmurowe i ogniotrwałe mozaikowe, które po ułożeniu podobne są do kobierca. (1510-1-12)

Ceny zniżone.

DOM HANDLOWY POD FIRMĄ
FR. LENERT w Krakowie
poleca Groszowiecki

Cement Portlandzki

który przy ogólnych próbach we Lwowie z wyszczególnieniem innym tym podobnym wyrobom, jako najlepszy uznanym został, po cenie loco dworzec kolejowy opłatnie: (1216-6-)

w Krakowie	beczka 175 klg.	5 złr.	40 c.	Przy zamówieniach na 57 beczek, odstępuje się jeszcze znaczny rabat.
„ Tarnowie	„ „	„ 6	„ 25	
„ Dembicy	„ „	„ 6	„ 55	
„ Rzeszowie	„ „	„ 7	„ —	
„ Jarosławiu	„ „	„ 7	„ 40	
„ Przemyślu	„ „	„ 7	„ 75	
„ Lwowie	„ „	„ 8	„ 65	
„ Brodach	„ „	„ 9	„ 50	

Osłabienie nerwów, osłabienie męzkie. Grzechy młodzieńcze i wyuzdania.

Dra Wruna proszek peruwiański

(wyrabiany z peruwiańskich ziół).

Proszek peruwiański służy **jedynie i wyłącznie** na to, aby usunąć wszelkie **osłabienie części płciowych i rodnych,** a tym sposobem u **mężczyzny osłabienie męzkie,** a u **kobiety niepłodność.** Również jest on niezrównanym **środkiem leczniczym** we wszelkich **nieregularnościach ustroju nerwowego, w bezsilności** spowodowanej ubytkiem soków i krwi, mianowicie w **polucyach nocnych, wyuzdaniu, samogwałcie,** co następnie wywołuje **osłabienie męzkie.**

W **Wiedniu** u **Aleks. Gischnera** dyplom. aptek., II., Kaiser Josefstrasse Nr. 14 w **Krakowie** u **J. Trauczyńskiego** apt. „pod Koroną" i u **W. Redyka** aptek.; we **Lwowie** u **S. Ruckera** aptek. — Cena pudełka z dokładnym opisem 1 złr. 80 cent. (27-18 20)

TELEGRAM z PARYŻA.

Polecono nam rozpowszechnienie następującej depeszy; treść tego inseratu można Szan. Publiczności jaknajlepiej polecić. Wskutek

zburzenia Tuileryów

muszą być w Paryżu wypróżnione składy

Magasins réunis — Rue de Rivoli.

Przysłane tutaj ztamtąd towary **najpierwszych fabryk w świecie** sprzedawane będą **prawie zadarmo, mniej niż za połowę wartości fabrycznej.** Prosimy o **szybkie zamówienie;** o punktualnem wykonaniu można być pewnym.

Towary ze srebra Britannia.

To srebro Britannia jest jedynym na całym świecie egzystującym metalem, który nawet po 30 letniem użyciu tak samo białym pozostaje, jak prawdziwe srebro 13 próby. Gwarancya jest tego rodzaju, że my się publicznie obowiązujemy pieniądze zwrócić bez trudności, jeżeli przedmioty te kiedykolwiekby zczerniały lub pożółkły.

18 sztuk ze srebra Britannia widelców, nożów i łyżek, po 6 szt., wszystkie 18 razem 3 złr. 75 ct.
6 sztuk łyżeczek do kawy, dawniej 3 złr. teraz 60 c.
1 sztuka chochli ze srebra Brit. daw. 3 złr. teraz 1·20
1 sztuka chochelki do śmietanki daw. 1·50, ter. 50 c.
6 sztuk podstawek ze sreb. Brit. daw. 5 złr. ter. 1·50
6 sztuk podstawek na noże daw. 4·50, ter. 1·50
1 cukierniczka ze sreb. Brit. daw. 4 złr. ter. 1·20.
1 para świeczników z sreb. Brit. daw. 3·50 ter. 1 20.
1 sztuka dzwonka stołowego ze srebra Britannia dawniej 4 złr., teraz 1 złr, 42 ct.
1 puharek na jaja, dawniej 60 ct., teraz 30 ct.
1 sztuka pieprznicski i solniczki, dawniej 2 złr. 50 c., teraz tylko 75 ct.
1 sztuka flaszeczki na oliwę i ocet, dawniej 8 złr. teraz tylko 4 złr. 50 ct.
1 pudełko na zapałki, daw. 3 złr. ter. 95 ct.

Zegarki kieszonkowe

Każdy zegarek jest najdokładniej obciągnięty, na sekundę regulowany i poręcza się na 5 lat.

Najtańsze i najlepsze zegarki w świecie!

1 zegarek kieszonkowy anker, najlepszy gatunek, z najcięższego niklu i srebra, z dodatkiem łańcuszka z prawdziwego podwój. złota, medalionu, kluczyka i puzderka aksamitnego, dawniej złr. 21, teraz za sztukę 7 złr. 25 c. uregulowany na sekundę.
1 zegarek kieszonkowy cylinder, w oprawie, z niklu i srebra, zregulowany, wraz z łańcuszkiem, medalionem, pudełko aksamitne, dawniej 15 złr. teraz za sztukę 5 złr. 50 c.
1 zegarek kotwicowy z prawdz. 13 łutow. srebra, wypróbowany przez c. k urząd menniczy, o 15 kamieniach, oprócz tego w nowy sposób elektryczny złocony, regulowany dokładnie, dawniej 27 złr., teraz tylko 11 złr. 20 c.
1 wspaniale cyzelowany zegarek remontoir z podwójnego złota, do nakręcania bez kluczyka, dawniej 24 złr., teraz tylko 10 złr. 75 c. z łańcuszkiem z podwójn. złota itd.
1 złoty zegarek damski z pięknym łańcuszkiem długim, dawniej 36 złr, teraz 19 złr.
1 złoty zegarek męzki remontoir, wypróbowany przez c. k urząd menniczy, poręczenie 5 lat, dawniej 70 złr., teraz 35 złr.
1 srebrny zegarek remontoir Washington z piękn. pozłacanym łańcuszkiem, dawniej 30 złr., teraz 16 złr.
1 zegarek Washington z przyrządem budzikowym, najlepiej uregulowany, także przydatny na biórko, dawniej 12 złr., teraz tylko 4 złr. 80 ct.

Liczba zegarków jest ograniczoną, kto zatem za tanie pieniądze chce nabyć wspaniały zegarek, kosztujący wszędzie najmniej cztery razy tyle, niechaj się uda najspiesznej wedle niżej podanego adresu.

Najdelikatniej imitowane

klejnoty brylantowe.

Te na cały świat sławne klejnoty, które przez wszystkich znawców jako za najwięcej udałe uznane zostały, co dotychczas nigdy jeszcze nie było zrobione, wskutek swego szlifowania na to są przeznaczone, ażeby niesłychane kapitały z tego rodzaju prawdziwych ozdób wycofać, gdyż żaden jubiler świata nie jest w stanie te imitowane brylanty od prawdziwych rozróżnić. Wszystkie klejnoty są w oprawie podwójnie złoconej.

1 sztuka pierścionka z brylantem najnowszy fason tylko 2 złr.
1 para kulczyków brylantowych z jednym lub dwoma kamieniami oprawa srebrna 2 złr. 50 ct.
1 sztuka broszy z brylantem z więcej jak 20 kamieniami 2 złr. 50 ct.
1 sztuka krzyża brylantowego na szyję, najmilszy kształt tylko 2 złr.
1 sztuka bransoletki brylantowej tylko 2 złr. 50 ct nadzwyczaj łudząca.
1 sztuka Diademu brylantowego albo obrączki na włosy tylko 2 złr. 50 ct.
1 para szpilek brylantowych na głowę 2 złr. 50 ct.
1 łańcuszek na szyję podwójnie złocony, wyrób najdelikatn. wenecki, daw. 10 złr., ter. 2·50.
1 łańcuszek do zegarka podwójnie złocony, dawniej 5 złr., teraz 1 złr. 50 ct.
1 medalion brylantowy, śliczny kształt, tylko złr. 2 cnt. 50.

Przedmioty z pianki morskiej

1 sztuka prawdziwych cygarniczek z pianki morskiej z prawdziwym bursztynem, figurami i rzeźbą, dawniej za sztukę 2 złr., teraz wszystkie 3 sztuki tylko 1 złr. 50 ct.
1 sztuka sztucznej fajki z morskiej pianki z okuciem ze srebra chińskiego dawniej 5 złr., teraz za sztukę 1 złr. 20 ct.
1 sztuka imitowanej cygarniczki z bursztynu, na cygara i cygareta, w pudełku aksamitnem daw. 5 złr., ter. za sztukę 1 złr. 20 ct. wraz z pudełk.

Towary rozchodzą się bardzo szybko, dlatego przy obstalunkach uprasza sie o rychłe zamówienia.

Jeszcze nigdy nie było!
2000 sztuk

prawdziw. angiel. pledów podróżnych

Te w domu i w podróży niezbędne okrycia zaleca się wszystkim mieszkańcom na prowincyi. Pledy te tylko wskutek przypadku dostały się nam na sprzedaż, są zrobione z najcięższej angielskiej materyi pledowej. Nadzwyczaj wielkie i szerokie, do użycia jako kołdra w podróży albo na łóżka, i po latach z powodu swej trwałości można całą garderobę zrobić. Cena sklepowa 14 złr., teraz tylko 5.

2000 sztuk jedwabnych chustek damskich

(dawniej 4 złr., teraz 1 złr. 75 ct. za sztukę.

Bielizna męzka i damska

na wiosnę i lato.

13,900 koszul męzkich z najlep. szirtingu płócien., gładki gors lub fałdow., dawniej złr. 4·50, teraz złr. 1·50. Gorse wszystkie poczwórne.
6250 koszul damskich z bogat. wspaniał prawdz. szwajcar. wstawkami haftow., dawniej 6 złr., teraz tylko złr. 1·50. Odznaczone z powodu doskonałego gatunku
3000 damsk kaftaników nocnych ze wspaniałym haftem wzdłuż całej długości, dawniej 7 złr. teraz tylko złr. 1·50, z ciężkiego barchanu także tylko złr. 1·50, pyszne dla każdej damy.
2450 majtek damskich plisowan. i haftow., albo z najlep. szyfonu, albo cięźk. barchanu, dawniej złr. 4·50, teraz tylko złr. 1·50. Także dla mężczyzn
1900 sztuk domowego olbrzymiego płótna rumbur., 30 łokci, najlep. najniezbędn. weba dla każdej rodziny, sztuka tylko złr 5·50 z poręczeniem
1000 pościeli canefas porecz. dosk nał. do prania 25 łokci w brunatn., niebiesk. i fiolet. prążkach złr. 3·70, w czerwon. prążkach złr. 4 50
2450 garniturów stołowych składaj się z 12 s rwet adamaszk. i wielkiego obrusa adamaszk., wszystko w kwiecistych deseniach, dawniej 7 złr., teraz wszystko razem tylko złr. 2·85, niezbędne dla każdego domu.
10.000 tuzinów francusk. batyst. chustek z kolor. szlakami, wszystkie obrąbione, tuzin tylko 1 złr.
1000 koszul męzkich oxford poczwórnych z 2 kołnierzami, dawniej złr. 3·50 teraz złr. 1·70.
1000 kolorowych koszul kretonowych, dawniej złr. 3·50, teraz złr. 1·70.

Płaszcze deszczowe z kauczuku i paletoty

Te wyśmienite niezniszczone płaszcze deszczowe zostały wskutek swej dobroci 15 medalami wyszczególnione i są wskutek swego podwójnego użytku na deszcz jako płaszcz, a na pogodę jako nader eleganckie paletoty, jedną z najlepszych i z najtańszych sukien. Te podwójne suknie kosztowały dawniej 18 złr., a teraz sprzedają się po bajecznie tanich cenach 9 złr. 30 ct. Nikt niech nie opuści sukni tę nabyć, a to tem więcej, że na każdą wielkość można sobie wybrać.

3900 tuzinów

chustek jedwabnych do nosa

Chustki te przesłane zostały do sprzedania przez upadłą fabrykę i kosztowały dawniej 4 złr. a dziś dajemy jak długo zasób wystarczy, szt. po złr. 1·50. Za jedwab gwarantuje się i uprasza się o najrychlejsze zamówienia, ponieważ takowe w zadziwiający sposób rozsprzedawane zostają.

5040 damskich kretonowych spodnic zrobionych z najlep. francusk. kwiecistych najmodniejszych materyj Millefleur lub też z ulubionego płótna rosyjskiego, wszystkie ze wspaniale ubraną zarzutką kaftanikową, śliczna, praktyczna a tania rzecz na wiosnę i lato. Dawniej 20 złr., teraz cała garderoba tylko złr. 6·50 prawdz. kolorowe.

4920 damskich kretonowych sukien z najlep. francusk. kretonu i materyi Millefleur lub z najlep. niezniszcz. rosyjsk. płótna, dawniej 15 złr., teraz tylko złr. 4·75. Nowość na wiosnę i lato. (1240-3-)

Nieodpowiednie przedmioty chętnie przyjmujemy i wymieniamy lub zwracamy pieniądze.

Jeszcze raz polecamy szanownym czytelnikom tę dobrą raz w życiu zdarzającą się sposobność, aby obstalunki prędko i w wielkiej ilości nadesłano, ażeby każdy mógł być zadowolonym, gdyż po pierwszem ogłoszeniu anonsu nader wiele się sprzeda.

Haupt-Depot internationaler Fabrikate von A. FRAISS,
Rothenthurmstrasse, gegenüber dem erzbischöfl. Palais, Wien.

Ogłoszenie konkursu.

L. 19709. (1462 3 3)

Z początkiem r. szkolnego 1880/81 nadane będą w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych, galicyjskie miejsca funduszowe w liczbie ośmiu.

Warunki przyjęcia ogłasza się równocześnie w Gazecie Lwowskiej i za pośrednictwem wszystkich szkół średnich.

Termin do wniesienia podań do Wydziału krajowego upływa z dniem 15 czerwca r. b.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 12 maja 1880. **Grott.**

Dworek

w pięknem położeniu, przy Krakowie, z budynkami gospodarczemi zupełnie w dobrym stanie, wraz z 11 morgami ziemi, jest do sprzedania pod Nr. 51 na Zwierzyńcu pod kościołem św. Salwatora. (1407-3-3)

Znaczne zniżenie ceny koksu!

Najlepszy koks z pruskich węgli sprzedajemy **hektolitr po 45 centów** z odwozem do kolei i do domu.

Hektolitr koksu waży od 85—90 funtów, więc za **cetnar około 50 centów.** (1470-2-3)

Zarząd Zakładu gazowego w Krakowie

EPILEPSIE

(padaczkę) i wszelkie **choroby nerwowe** leczy listownie specyalny lekarz **Dr. Killisch** w Dreznie (Neustadt). Już było przeszło 11,000 wypadków. 1379 3-

TEGOROCZNE
naturalne wody mineralne,

również najdoskonalszy

Portland Cement

po znacznie zniżonych cenach
W HANDLU
J. Schaitter i Spółka w Rzeszowie.
(1274-5-10)

Dra Pattisona
Wata goścowa

wylecza natychmiast i koi szybko **gościec i reumatyzmy** wszelkiego rodzaju, jakoto: cierpienia twarzy, piersi, szyi i zębów, gościec głowy, ręki i kolana, szarpanie w stawach, bóle grzbietu i bioder.

W paczkach po 70 c., w półpaczkach po 40 c. do nabycia u *E. Stockmara*, aptekarza w Krakowie, ulica Grodzka. (12-9 9)

Leśniczy egzaminowany,

kawaler, w większych dobrach od kilku lat pozostający, z dobrem świadectwem, poszukuje posady. Adres pod lit. **G. G.** poste restante **Chrzanów.** (1537-2 2)

W domu dawniej ś. p. Anny Helclowej obecnie Arcybractwa Miłosierdzia i Banku pobożnego własnym w Krakowie w Rynku głównym pod L. 30 położonym jest **pierwsze piętro** do którego także stajnia i wozownia należy, **w całości lub częściowo od 1go lipca lub 1go października 1880 do wynajęcia.** Bliższej wiadomości udzieli prokurator Arcybractwa adwokat Dr. *Hajdukiewicz* przy ulicy Sławkowskiej pod Nr. 263 zamieszkały. (1405 6-6)

Opuściłem Gräfenberg i urządziłem w **Zuckmantel** na Szląsku austryackim Zakład wodoleczniczy, odpowiadający wszelkim wymogom leczniczym. Zakład ten leży w pięknej okolicy górskiej Sudetów. Tuż przy domu znajduje się równa, wspaniała przechadzka leśna powoli wznosząca się aż do wysokości 3000 stóp. Oprócz zakładu są do wynajęcia pokoje i mieszkania w achludnych domkach sąsiednich gospodarzy. Stacya pocztowa i telegraficzna w miejscu. Stacya kolejowa **Ziegenhals** oddaleglą jest od zakładu o godzinę drogi.

(1413-3-3) **Dr. Anjel.**

Bez bólu

i bez wstrzykiwania, bez lekarstw przeszkadzających trawieniu tudzież bez chorób następnych i przerwania zatrudnień wylecza według zupełnie nowej metody, doświadczonej w niezliczonych wypadkach **upławy rury moczowéj,** tak świeżo powstałe jakoteż bardzo zastarzałe, naturalnie gruntownie i (91 38) szybko

Dr. Hartmann,
członek lekarskiego wydziału,
w Wiedniu, Stadt, Seilergasse 11.

Wylecza także wyrzuty skórne, zwężenia, upławy u kobiet, niepłodność, bladaczkę, upławy, **osłabienie męzkie,** bez wyrzynania i bez wypalania **kiłę i wrzody wszelkiego rodzaju.** Listownie takież same ordynowanie. Najściślejszą dyskrecyę zapewnia, a lekarstwa na żądanie natychmiast przesyła.

KAUCZUKIEM NAPUSZCZONA
PAPA DACHOWA

uzna a we wszelkich klimatycznych stosunkach.

Kauczukowy lakier dachowy

do smarowania dachów papowych i cynkowych (przy ostatnich przeszkadza oksydowaniu.) Lakier ten schnie w bardzo krótkim czasie, jest wtedy zupełnie bezwonnym, nigdy nie twardnieje i zatrzymuje zawsze swą gibkość, szczególnie nadaje się, aby **nawet nadniszczone dachy z papy kamiennej** zrobić zupełnie nieprzemakalnemi i jest odpowiednim jako

warstwa izolująca na fundamenta

Wskutek spotrzebowania małej ilości jest tańszym niż zwykły smołowiec z węgli kamiennych; do praktycznej próby posyłamy darmo i opłatnie potrzebną ilość.

Zupełne pokrywanie dachów papą przyjmujemy za poręczeniem.

Poszukujemy ajentów, budowniczowie mają pierwszeństwo. (1257-7-10)

Kauczukiem napuszczone nakrycia na wozy

Poznansky & Strelitz
w Wiedniu, VI., Mollardgasse 17.

Wodolecznica
(ZAKŁAD HIDROTERAPEUTYCZNY)
w Nowem mieście nad Pilicą,
Królestwo Polskie, gub. Piotrkowska, pow. Rawski.

Racyonalne leczenie wodą, gimnastyka, wyborne kąpiele rzeczne w Pilicy. — Wszelkie wody mineralne, obszerny i wygodnie urządzony zakład leczniczy, przyjmuje przez całe lato pensyonarzy i eksternów. W lecie stała muzyka. Zdrowy klimat, malownicze położenie. Znakomite rezultaty leczenia. Dwóch stałych lekarzy w zakładzie. Utrzymanie całodzienne ze stołem, mieszkaniem, leczeniem i t. d. od Rs. 1 kop. 50 do Rs. 3 kop. 30. — Poczta codzienna. Najbliższa stacya kolei „Skierniewice", zkąd 7 mil przez Rawę do Nowego-miasta. Komunikacya pasażerska z Warszawą karetami zakładowemi po drodze bitej, wychodzącemi z hotelu Niemieckiego w Warszawie. (1502-2-12)

BERGERA LEKARSKIE
MYDŁO SMOŁOWE

polecone przez słynnych lekarzy, używane jest od 12 lat z bardzo dobrym skutkiem w **Austryi-Węgrzech, Francyi, Niemczech, Holandyi, Szwajcaryi, Rumunii, i t. d.** przeciw

wyrzutom skórnym wszelkiego rodzaju
tudzież wszelkiej nieczystości cery,

szczególniej przeciw świerzbowi, liszajom chronicznym i łupieżowym, strupowi, zebraniu tłuszczu, łupieżowi głowy i brody, piegom, plamom wątrobianym, tak zwanemu miedzianemu nosowi (czerwoności nosa), odmrożeniom, poceniu nóg.

Bergera mydło smołowe zawiera 40% zgęszcz. smołowca drewnianego, jest bardzo starannie przyrządzone i odróżnia się znacznie od wszelkich innych mydeł smołowych w handlu.

Celem unikalenia omamień (14-20-30)

należy żądać w aptekach wyraźnie **Bergera mydło smołowe** i zważać na zielone **opakowanie** i tutaj odbity **znak ochronny.**

Jako **łagodniejsze smołowe mydło** przeciw **skórnym wyrzutom i na głowie** dzieci, przeciw **nieczystościom cery,** tudzież jako niezrównane kosmetyczne **mydło do mycia i kąpieli** służy

Bergera glicerynowe mydło smołowe.

Zawiera tylko 5% smoły, natomiast 35% gliceryny i pięknie pachnie; opakowane jest w papier **kremowy** i ma powyższy **znak ochronny.** *Cena sztuki każdego gatunku z broszurą 35 c.*

Jedyny zastępca dla kraju i zagranicy: Aptekarz: **G. Hell w Opawie.**
Główny skład w **Krakowie** u aptekarzy pp. E. Stockmara, W. Redyka, A. Dylskiego; we **Lwowie** u P. Mikolascha; także do nabycia w apt. R. Jakubowskiego w **Nowym Sączu,** F. Buczka w **Kolbuszowy,** Nahlika w **Przemyślu,** Kalinowskiego w **Rzeszowie,** Blumenthala w **Żywcu,** Ranka, Teneczyna w **Tarnowie** i we wszystkich miastach w Galicyi.

Podziękowanie.

W dniu 23 maja 1880 r. odbył się w kościele Bożego Ciała na Kazimierzu akt poświęcenia chorągwi „Stowarzyszenia kominiarskiego miasta Krakowa", w którym oprócz licznie przepełniającej świątynię Bożą publiczności, raczyli przyjąć obowiązki rodziców chrzestnych p. W. Emirowicz naczelnik Straży pożarnej miejskiej, p. H. z Jankowskich Szlachtowska żona b. vice prezydenta miasta Krakowa, p. J. T. Niedzielski majster kominiarski, p. Rehmanowa żona vice-burmistrza m. Podgórza, oraz Straż ogniowa miejska i ochotnicza ze swymi przełożonymi. Za tak żywy udział w drodze dla nas chrzeście, składam WP. Szlachtowskiej jako przyczyniającej się do ozdoby naszej chorągwi szczerej wdzięczności, WP. Emirowiczowi, WP. Rehmanowej i P. J. Niedzielskiemu za hojne datki na rzecz Stowarzyszenia, oraz W. X. A. Chalcarzowi proboszczowi za dopełnienie uroczystego aktu oraz serdeczną przemowę, P. Wojciechowi Eliaszowi (ojcu) za wykonanie obrazów na chorągwi, P. A. Lewkowiczowi złotnikowi za ich artystyczne wykonanie z zupełnem zadowoleniem gałki z insygniami — wogóle wszystkim serdeczne „Bóg zapłać!"

W imieniu Stowarzyszenia korporacyi kominiarzy m. Krakowa
Jan Behm, majster kominiarski.
Kraków d. 26 maja 1880 r. (1553)

Nauczycielka Angielka

i **guwernantka Francuzka** poszukuje zaraz umieszczenia. Wiadomość w Biurze Stowarzyszenia Nauczycielek w Krakowie, ul. Szpitalna 393. (1520-1-3)

Dr. Zdzisław Nieszkowski

zamieszkały w Warszawie — **wyjeżdża do Szczawnicy d. 15go czerwca.** (1555-1-6)

Plac pod budowę

przy plantacyach, w najpiękniejszej części miasta, jest do sprzedania.— Wiadomość bliższa pod adresem: **P. Z.** poste restante Bahnhof w Krakowie. (1556-1-3)

W Lipnikach

w powiecie Mościskim odbędzie się d. **25** czerwca r. b. **licytacya koni** pochodzenia angielskiego, tak ogierów, stadnych klaczy, jako i młodzieży, 4 sztuk pełnej krwi angielskiej, 10 sztuk pół krwi angielskiej, 2 sztuki pochodzenia wschodniego. (1551-1-2)

PROPINACYA

w państwie Okrajnickiem, to jest w Okrajniku, Oczkowie, Łękawicy i Kocierza, całkowicie lub częściowo jest do wydzierżawienia od 1 stycznia 1880 r. Bliższa wiadomość u właściciela w Łękawicy, poczta Żywiec. (1543-1-2)

Poszukuje się spólnika

(kawalera) do dzierżawy w Krakowskiem, z kapitałem od 2ch do 3ch tysięcy złr.— Bliższa wiadomość w Izbie Handlowo-Przemysłowej pod lit. **S. S. Kraków**, ulica Grodzka L. 109. (1559-1-3)

Dobra ziemskie

w powiecie Brzeskim, obok szosy, 300 morgów obszaru, w tem piękny las, są do sprzedania z wszelkiem inwentarzem pod warunkami bardzo korzystnemi. — Bliższej wiadomości udzieli z grzeczności Wny *Maurer* w Krakowie przy ulicy Taniej pod Nr. 179. (1547-1-5)

W nowo otworzonym ogrodzie
i w Sali Venus

w Krakowie przy ul. Długiej pod Nr. 17 w domu Petersenina,
dostać można kwaśnego mleka, śmietany, chleba z masłem i t. p.

Za dobrą kuchnię, piwo marcowe okocimskie, jak za wyborne wino węgierskie i austryackie gwarantuję. — Przyjmuję zamówienia na wesela ze stołowaniem lub bez tego. Sala codziennie otwarta, będzie zaopatrzoną w dobry bufet. Wchód do sali odzielny. Kręgielnia dobrze urządzona. Za trudy poniesione i nadal uprzejmie proszę o łaskawe odwiedziny. (1557-1-2)

Bernard Kornblum, restaurator.

Różne drobne mieszkania są do wynajęcia w domu pod L. 63 przy plantach, wprost Gródka, blisko Straży pożarnej. (1398-3-3)

Do sprzedania
miasteczko Zbyszyce

z przyległościami Kurów i Wola Kurowska,

w powiecie Nowosandeckim, półtory mili od stacyi kolei Nowy Sącz, nad Dunajcem, przy szosie Sandecko-Tarnowskiej położone; w dwóch folwarkach pola ornego glebie 235 morgów, lasu wysokopiennego bukowego 190 morgów, wiklin 37, pastwisk 82, ogrodów 7 morg. Propinacya w trzech karczmach, przywilej na 12 jarmarków w roku, pobór targowego, rybołówstwo i prewencja. Stacya c. k. Żandarmeryi. Dom mieszkalny wygodny i piękne położony, kościół obok. Budynki w średnim stanie. — Bliższa wiadomość u właściciela pod lit. **P. S.** poczta **Tegoborze** poste restante. — Wyklucza się pośrednictwo. (1191-6-6)

TAPETY

francuskie, holenderskie i saskie, świeżo sprowadzone, w rozmaitych gatunkach i w wielkim wyborze (1534-1-20)

rulon od **20** ct. i wyżej,

także **sztukaterye sufitowe, ceraty na meble i story do okien** — polecają

***Kutrzeba* i *Murczyński* w *Krakowie*.**

Akademik, który ukończył pruskie szkoły i w Niemczech był kilka lat na uniwersytecie, posiadający przytem pewną praktykę pedagogiczną, poszukuje lekcyj prywatnych — Bliższa wiadomość listownie pod adresem **XXX.** w Krakowie poste restante. (1553-2-2)

Bilety wizytowe

od **50 c.** za 100 sztuk,

Monogramy

pudełko 50 listów i 50 kopert od **1 złr.**

PAPIERY LISTOWE

(fantasie) zawsze w najnowszym guście,

Farby olejne,

płótna, pendzle, płyny,

CHIŃSKIE SREBRA

stołowe, toaletowe i kościelne,

poleca

F. SZUKIEWICZ

w Krakowie, Rynek A—B.

Zamówienia zamiejscowe odwrotnie za zaliczką. (1337-10-10)

STYRYJSKIEJ

ŚWIEŻEJ KROWIANKI

dostać można

w aptece „pod Gwiazdą"

Konstantego Wiszniewskiego

w Krakowie przy ulicy Floryańskiej.

(825-16-)

Młody człowiek

z ukończoną 4tą klasą gimnazyalną znajdzie zaraz umieszczenie jako **praktykant w aptece** „pod Orłem" *A. Blumenthala* w Żywcu-Zabłociu. (1431-4-5)

Kamienica w Krakowie

dwupiętrowa, narożna w ul. Floryańskiej naprzeciw hotelu „pod różą", jest do sprzedania. Bliższej wiadomości udzieli właściciel, a jeśli nie bawi w Krakowie, listownie adresując do **Sambora** (w Galicyi). (1397-3-3)

W dobrach Skrzydlna

jest posada od 1 lipca 1880 do obsadzenia **leśniczego** znającego się na gospodarstwie, kawalera. Ubiegający się o tę posadę mają pod adresem **Z. P.** poczta Skrzydlna, zgłaszać się przedkładając swoje świadectwa; tylko frankowane listy będą przyjmowane. (1461-3-3)

Do obsług maszyny parowej

poszukuje się 2 uzdolnionych egzaminowanych maszynistów. Kandydaci muszą się wykazać, że już przy maszynie zatrudnieni byli i w obsługiwaniu takowej doskonałe doświadczenie mają. Oferty pod adresem: **Francuskie Towarzystwo kopalni nafty w Wolance p. Borysław.** (1479-2-2)

Warsztat stolarski
ś. p. Aleksandra Myśliwca

w Krakowie

przy ulicy Mikołajskiej,

zawiadamia Szan. PP. Budowniczych i Szan. Publiczność, iż jak dotąd tak i nadal podejmuje się wszelkich robót fabrycznych i meblowych, i takowe w znanym dobrym gatunku po cenach umiarkowanych w jak najkrótszym czasie wykonywa.

Za dotychczasowe zaufanie dziękując, zapewnia, iż jak dotychczas tak i nadal wyborowym materyałem, rzetelną i trwałą robotą oraz umiarkowanemi cenami, względy Szanow. Publiczności zaskarbić sobie będzie się starał. (1473-2-3)

150 macior

z jagniętami, rasy „Negretti", zdrowych, wełnistych — są do sprzedania bardzo tanio. Zabrać je można zaraz po ostrzyżeniu.

Bliższa wiadomość w **Domu komisowym Banku galicyjskiego w Tarnowie.** (1443-5-6)

Księgarnia F. K. POBUDKIEWICZA w Krakowie,

(Rynek, hotel Drezdeński)

poleca następujące dzieła:

Autor	Tytuł		złr.	c.
Bartoszewicz J.	Historya pierwotna Polski, 4 tomy	cena	14	—
„	Szkice z czasów saskich	„	3	50
Buliński X.	Historya kościoła polskiego, 3 tomy, cena 12 złr., zniżona	„	6	—
Dzieduszycki.	Żywot W. H. Sierakowskiego, arcb. lwow., cena złr. 2·40, zniżona na	—	—	80
Jarochowski.	Teka Gabr. Jan. Podoskiego, 6 tomów, cena 21 złr., zniżona na		8	—
Kalinka W.	Sejm czteroletni	cena	6	—
„	Ostatnie lata panowania St. Augusta, 2 tomy	„	6	—
Kraszewski.	Polska w czasie 3ch rozbiorów. 3 tomy	„	19	80
Martynowski.	Z domu i świątyni. Lwów 1880 r.	„	2	60
Mochnacki.	Dzieła, 5 tomów	„	10	80
„	Dzieje powstania 1831 r., 3 tomy, cena 9 złr., zniżona	„	3	—
Moraczewski.	Dzieje Rzeczypospolitej polskiej, 2 wyd., 9 t, cena 22 złr., zniżona		11	—
Morawski.	Dzieje narodu polskiego, 6 t., cena złr. 21 c. 60. ze skorowidzem	cena	25	20
Mosbach.	Wiadomości do dziejów szląskich, cena złr. 4 c. 50, zniżona	„	2	40
Roepell.	Dzieje Polski do XIV wieku, 2 tomy	„	6	—
Schlosser.	Dzieje powszechne, 23 tomy, cena 110 złr., zniżona	„	55	—
Schmitt H.	Dzieje Polski XVIII w., 3 tomy, cena 6 złr., zniżona	„	4	—
Skarbek.	Dzieje Księstwa Warszawskiego, 2 tomy, cena 6 złr. 30 c, zniżona	„	3	—
Szajnocha.	Jadwiga i Jagiełło, 2 wyd., 4 tomy, cena 12 złr., zniżona	„	6	—
Thiers.	Historya konsulatu i cesarstwa, 11 tomów, cena 37 złr. 40 c., zniżona	„	13	60

itd. itd. itd.

Księgarnia zaopatrzona jest w doborowy sortyment nowości naukowych i belletrystycznych, oraz w wielki wybór dzieł po cenach zniżonych. (1456-3-3)

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank Hipoteczny

postanowił udzielać

pożyczki na dobra ziemskie

także w 5% Premiowych Listach hipotecznych.

Pożyczki udzielone w 5% listach hipotecznych, zwrotne są w 79 półrocznych ratach. Rata półroczna wynosi $3^3/_{10}$% od kapitału pożyczkowego, z czego 3% przypada na odsetki.

5% Premiowane Listy hipoteczne

wylosowane będą w przeciągu lat 40. Losowanie odbywa się co pół roku. Za każdy wylosowany 5% list hipoteczny wypłaci Bank kapitał

z premią 10 procentową

to jest za 100 złr. w. a. po 110 złr. w. a.

Pożyczki **w 6% Listach hipotecznych** będą **jak dotąd udzielane.**

5% Premiowane Listy hipoteczne

są, tak jak 6 procentowe, najwłaściwsze **do lokowania kapitałów** i mogą według prawa z d. 2 lipca 1868 r. D. P. XXXVIII N. 93 być użyte na lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych, pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, tudzież, wskutek najwyższego postanowienia z d. 17 grudnia 1870 r., na zabezpieczenie kaucyj małżeńskich wojskowych, a po kursie giełdowym na kaucye służbowe i wadya.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych, nie może być wyższa nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego rzeczywiście wpłaconego.

Kupony płatne d. 1 marca i 1 września każdego roku, jakoteż listy hipoteczne wylosowane ostatniego lutego i ostatniego sierpnia każdego roku, z których jedne i drugie nie ulegają żadnemu opodatkowaniu, wypłacają bez wszelkiego strącenia:

we LWOWIE główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w KRAKOWIE, CZERNIOWCACH i TARNOPOLU;
„ WIEDNIU Kantor wymiany bankowy niższo austryackiego Towarzystwa eskontowego;
„ PRADZE Czeski Union Bank i Czeski Escompte Bank;
„ BERNIE Filia Banku Anglo-austryackiego;
„ LINZU Bank dla górnej Austryi i Solnogradu;
„ BERLINIE S. Bleichröder;
„ WARSZAWIE Warszawski Bank dyskontowy;
„ SOLNOGRODZIE Karol Steininger;
„ GRACU Poldenegg & Czernadak;
„ TRYEŚCIE Filia Union-Bank; (1518-1-3)
„ BIELSKU Bielitz-Bialaer Handels- und Gewerbe-Bank.

Przedruk nie będzie płacony.

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY

w Währing (pod Wiedniem) Cottagegasse Nr. 8. (1256-4-6)

Przewodniczący tego zakładu mieszka tamże i prowadzi cały kierunek. Lekarskie opatrywanie przez zarządcę zakładu dotyczy skrzywień i zeszpeceń ciała, wyrostów i zapaleń kości i stawów skróceń zwężeń ścięgien, niknienia i porażenia mięśni. Krewnym pacyenta zostawia się do woli wybór lekarzy do konsylium. Staranna opieka i wikt tak we wspólnych jak oddzielnych pokojach. Ćwiczenia gimnastyczne, udzielanie nauk, języków, muzyki. Bliższe objaśnienia, konsultacye, programy i przyjęcie w zakładzie od godz. 4—6. **Dr. v. Weil.** ces. radca i dyrektor.

OTWARCIE

klimatycznego miejsca leczniczego

Ustroń w Szlązku austr.

odbędzie się 25 maja. Oprócz prawdziwej żętycy owczej są do dyspozycyi ciepłe kąpiele z żużli żelaznych i kąpiele rzeczne faliste. Komunikacya pocztowa z Cieszynem i Skoczowem, stacya telegrafowa — końcowe stacye kolejowe: Cieszyn, Pruchna. Bliższej wiadomości udziela zarząd kąpielowy. (1455-3-3)

Za zarząd kąpielowy
Andrzej Wagner, emeryt. arcyks. leśniczy.

Molla proszki Seidlickie.



Tylko prawdziwe, jeżeli na każdej etykiecie pudełka wydrukowany jest orzeł i moja firma.

Od 30 lat zawsze z najlepszym skutkiem używane na wszelkiego rodzaju **choroby żołądka** i przeciw **zwichniętemu trawieniu** (brak apetytu, zatwardzenie i t. p.) przeciw **kongestiom krwi** i **cierpieniom hemoroidalnym.** Szczególnie zalecone osobom, zatrudnionym przy zajęciu siedzącem. Fałszywe wyroby będą sądownie ścigane.

Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 złr. w. a.

Wódka francuska i sól.

Najpewniejsze lekarstwo domowe na wzmocnienie cierpiącej ludzkości we wszelkich wewnętrznych i zewnętrznych zapaleniach, prawie przeciw wszystkim chorobom zranieniom wszelkiego rodzaju, bólom głowy, uszów i zębów, zastarzałym i otwartym ranom, jątrzącym się ranom, gangrenie, rozpaleniu oczów, porażeniom i uszkodzeniom ciała wszelkiego rodzaju i t. d. i t. d. **We flaszkach z opisem użycia 80 cnt. w. a.**

Olej tranowy M. Krohn & Co.

w Bergen (w Norwegii).

Ze wszystkich w handlu znajdujących się gatunków jedynie odpowiedni do leczniczego użytku. **Flaszka z opisem użycia kosztuje 1 złr. w. a.**

Główny skład wysyłek u **A. Moll**, c. k. dostawcy nadwornego, Wiedeń, Tuchlauben.

Uprasza się P. T. Publiczność wyraźnie żądać preparatów MOLLA i li tylko te przyjmować, które opatrzone są moją marką ochronną i podpisem.

Składy utrzymują: w KRAKOWIE K. Wiszniewski apt., W. Redyk apt., F. Sobierajski apt., A. Dylski apt., W. Fenz i M. Jawornicki — w BIAŁY A. Reichert apt., E. Keler apt. — w BRODACH E. Grünspan apt., M. Kulak apt., Ed. Liska apt. — w DOBROMILU N. Grotowska apt. — w DROHOBYCZU L. Dobrzyniecki apt. — w GLINIANACH A. Helm apt. — w GURAHUMORA E. Boterat apt. — w JAROSŁAWIU J. Rohm apt. — w KOLBUSZOWIE F. Ruczek apt. — w LIMANOWIE A. Müller apt. — we LWOWIE J. Beiser apt., S. Rucker apt., F. W. Królikowski — w LIPNIKU E. Sokalski apt. — w NOWYM SĄCZU R. Jakubowski apt., W. Filipek apt., Kosterkiewicz wdowa — w NOWYM TARGU C. Laur — w OŚWIĘCIMIU S. Herz — w PRZEMYŚLU F. Nahlig apt., F. Gaideczka — w PODGÓRZU S. Schlesinger — w ROZWADOWIE A. Czerniecki — w RZESZOWIE J. Schaiter i Spół. — w SENDZISZOWIE Jan Mezerski apt. — w STANISŁAWOWIE A. Amirowicz apt., F. Stecher apt. — w TARNOPOLU F. Jamrogiewicz aptek., A. Morawetz spadk., H. Kahane aptek. — w TARNOWIE W. T. A. Wielogórski, W. Müldner i Sp., F. Leszczyński, L. Chodacki apt., J. Streissenberg — w WADOWICACH Ig. Brosig — w ZBARAŻU Ed. Kruh apt., Süssermann. (1127 8-)

Dla wszystkich bibliotek szkolnych i młodzieży płci obojga.

Szkic biograficzny p. t. Pół wieku pracy.

RYS ŻYCIA I ZASŁUG

J. I. Kraszewskiego.

Z powodu pięćdziesiątej rocznicy jego działalności autorskiej, przez *Wł. Sabowskiego* i *A. Nowoleckiego* z dodaniem bibliografii wszystkich prac, chronologicznie ułożonych, z portretem fotodrukowanym. **Z ceny złr. 1·25, obniżono na 85 c.** Toż samo dziełko w streszczeniu, z portretem z drzeworytu, **z ceny 50 c. na 30 c.**

Książeczka p. t.: **Dwanaście żywotów świętych i błogosławionych niewiast polskich,** — znanych w dziejach historyi naszego narodu — ozdobiona 12 obrazkami do treści zastosowanemi, **cena 16 c.** Toż samo dziełko na lepszym papierze, z dodaniem opisu i rycin 2 najdawniejszych kościołów w Warszawie, **cena 20 c.**

Wszystkie te dziełka **(odpowiednie na nagrody pilności)** nabyć można w księgarniach w Krakowie i w redakcyi „Czytelni ludowej" przy Biurze nauczycielek, nauczycieli i bon *Heleny Nowoleckiej* w Krakowie, ulica Gołębia Nr. 183, pierwsze piętro. (1467-2-3)

OKOLNIK

W ostatnich dniach czerwca b. r. nastąpi główne zakupno dzieł sztuki do rozlosowania. Dyrekcya przeto ma honor upraszać Szan. PP. Agentów Towarzystwa o nadesłanie pieniędzy za rozprzedane akcye wraz z spisami członków, oraz akcyj nieumieszczonych, **najpóźniej do dnia 20 miesiąca Czerwca b. r.** (1474 2-3)

Kraków, dnia 15 Maja 1880 r.

Dyrekcya Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.

W Szpitalu św. Ludwika

odbywać się będzie **bezpłatne szczepienie dzieci w każdą Sobotę** rano od godz. 9ej do 10ej pod osobistym kierunkiem Prof. Dr. Jakubowskiego. (1409 3-3)

Nasiona

we wyborowym gatunku,

buraków prawdziwych Burgundzkich, Końskiego zębu amerykańskiego, Lucerny, rajgrasu, mieszanki i marchwi pastewnej, jak również nasiona kwiatowe i warzywne erfurckie świeże — poleca magazyn **Wilhelma Fenza w Krakowie.** (1116-13-)

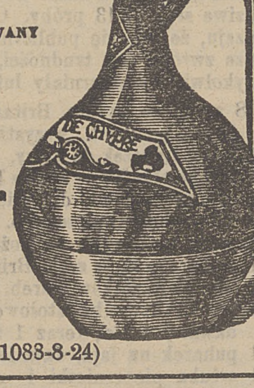
CURAÇAO P. BARDINET

Z LIMOGES we FRANCYI

WYŻSZEGO GATUNKU
Garnuszeski porcelanowe zwane
„BÉBÉ"
MODEL ZABREWETOWANY

W KRAKOWIE
W CUKIERNI
PP. Behmana i Heinricha

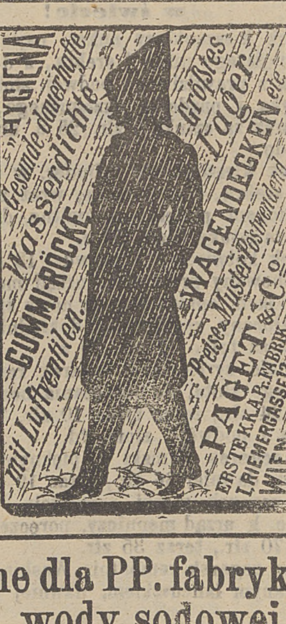
WE LWOWIE
W CUKIERNI
P. Rotlendera.



(1088-8-24)

Mieszkania

większe i mniejsze są na całe lato do wynajęcia. — Bliższa wiadomość przy ulicy Szlak pod Nr. 72 na pierwszem piętrze. (1482-3-3)



(988 4-8)

Ważne dla PP. fabrykantów wody sodowej.

Zakupiwszy kopalnie magnezytu około Żylina (Sillein), utrzymujemy skład tegoż minerału dla Galicyi i Bukowiny u pana *J. L. Ameisena w Krakowie.*

Nasz magnezyt jest *zupełnie biały* i *cienko mielony, nie pieni się* i zawiera w sobie *47% czystego kwasu węglowego.*

Cena bardzo przystępna. — Na żądanie przesyła się próbki bezpłatnie.

(1420-5-6) *Horn & Co.*

Pierniki salonowe!

w paczkach po 40 c. i po 30 c. — Placek królewski przekładany 1 złr. 50 c.—Paczka przekładanych pierników konfiturą za 50 c. — Całusków 30 za 25 c. — Grymasików 30 za 20 c. (1419-5-6)

W FABRYCE PIERNIKÓW

K. Molęckiego

w KRAKOWIE przy ulicy Brackiej pod Nr. 158.

Do Salonu mód

przy ulicy Szewskiej Nr. 209,

nadeszły świeże **KAPELUSZE z Paryża,** oraz **KWIATY;** wielki wybór **materyałów na suknie** w najnowszym guście.

Klementyna Chojecka.

(1434-4-6)

Osoba obznajomiona z kuchnią i gospodarstwem wiejskiem poszukuje miejsca na plebanii lub do dworu każdego czasu. Bliższa wiadomość poste restante. **M. G. Nr. 4** w Krakowie. (1477 3 3)

Dr. Stefan Filipkiewicz

ordynować będzie w bieżącym sezonie w **Trenczyn-Cieplicach** (w **Węgrzech**). (1484-3-3)

Suma małoletnich złr. 1,740

jest do wypożyczenia na pewną hipotekę realności lub domu w Krakowie **na dłuższy czas.** Wiadomość w biurze informacyjnem **Karola Wolańskiego w Krakowie** plac Franciszkański pod Nr 143 obok Magistratu. (1493 2-3)

Kapelusze paryzkie damskie

koronkowe, słomkowe, bastowe

nadeszły do

Salonu Mód J. Figlowej.

Poleca się także pracownia **sukien** i okryć, które wykonywa się zgrabnie i po cenie przystępnej. *Ulica Grodzka pod Nr. 87 gdzie cukiernia W. Masłowskiego.* (1532-2-3)

Poszukuje się mieszkania

składającego się z trzech pokoików i kuchenki albo 2 pokoików, przedpokoju i kuchenki, na dole lub 1szem piętrze, do wynajęcia zaraz lub najdalej od Śgo Jana — przy ulicach Kopernika, Wolskiej, Zwierzynieckiej lub na przedmieściu Piasek położonego. (1540 2 3)

Mieszkanie na dole, suche, bez wilgoci byłoby pożądańszem.

Zgłaszać się można pod Nr. 27 ul. Kopernika (dawniej Wesoła) w dziedzińcu.

Praktykant

kwalifikujący się na rolnika znajdzie pomieszczenie **zaraz** za zgłoszeniem się franco wprost do podpisanego. (1487 2 2)

Rożen
w Siemiechowie, o. p. Gromnik.

Sirop du Dr. FORGET używa się z niezawodnym skutkiem przeciw **nerwowym kaszlom, katarom, kokluszowi, bezsenności i wszelkim cierpieniom piersiowym.**

Zadawalnia lekarzy i chorych. Łyżeczka od kawy wystarcza.

W Paryżu, ulica Vivienne, 36, w aptece Dra Chable, — w Krakowie w aptece p. J. Trauczyńskiego i w aptece p. W. Redyka, — w Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego, — we Lwowie w aptece p. Krzyżanowskiego. (8-15-)

MEDAL ZŁOTY NA WYSTAWIE POWSZECHNEJ w PARYŻU 1878 r.

Aparat Gazogène Brieta

uznany i zabrewetowany,

JEDYNY jaki potwierdzonym został przez AKADEMIĘ MEDYCZNĄ.

Za pomocą tego aparatu, powszechnie znanego obecnie, każdy dziś może w jednej chwili przygotować z bardzo małym kosztem WODĘ SALCERSKĄ i wszelkie napoje gazowe, jako to: Vichy,



Soda, Limoniada gazowa i wino musujące itd.

APARATA o 1, 2, 3, 4 i 6 butelkach.

PROSZKI w paczkach, zastosowane do aparatów o 1, 2, 3, 4 i 6 butelkach.

Dostać można w głównych aptekach.

MONDOLLOT SYN,

inżynier fabrykant,
w Paryżu przy ulicy Chateau-d'Eau, 72.
W **Krakowie** w aptekach pp. Trauczyńskiego i Redyka. (759-12-12)

HYGIENA SKÓRY

SAVON AU SUC DE LAITUE

MYDŁO WYRABIANE Z SOKIEM SAŁATOWYM

ED. PINAUD, PARIS

Mydło to odznacza się olejowatością i wyszukanym zapachem, łagodzi, odświeża skórę i nadaje jej nieporównaną delikatność. Podczas silnych mrozów należy je używać z pastą kallidermiczną **(pâte callidermique).**

(962-31-)